

AGRO

strefa

A

Wiesław Satory - jedną nogą na Kujawach, drugą w Wielkopolsce

Rolnik gospodarzy
na granicy województw.
Rozwija gospodarstwa
w Wylatowie
i Goczałkowicach

Str. 54-55

EKOSCHEMATY
PORADY
dla rolników
Str. 40-44



Str. 8, 9 i 12

WYWIAD: Z Edytą
Zakrzewską, dyr. bydgoskiego
oddziału KOWR-u

Str. 14 i 16

WYWIAD: Z Mieczysławem
Łuczakiem, prezesem
Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Str. 36 i 38

DROBIARSTWO: Choroby
wirusowe opróżniły wiele
kurników. Np. w Wielkopolsce

PARTENERZY WYDANIA





54 282 88 00

HANDEL@BIN.AGRO.PL

PROMOCJA NOWOROCZNA



-10% SILOSY PŁASKODENNE
-10% SILOSY PASZOWE
-5% SILOSY LEJOWE

REGULAMIN DOSTĘPNY NA WWW.BIN.AGRO.PL

Firma BIN Sp. z o.o. to nie tylko sprzedaż silosów, oferujemy również profesjonalną modernizację stniejących zbiorników oraz pełną mechanizację procesów załadunku i rozładunku zboża.



Projektujemy i produkujemy silosy o szerokim zakresie pojemności – od mniejszych modeli aż po **wielkogabarytowe konstrukcje** o pojemności do **5000 ton**. Oferujemy **silosy wykonane z blachy płaskiej oraz falistej**, dostosowane do indywidualnych potrzeb inwestora i specyfiki przechowywanego surowca. Nasze konstrukcje wyposażamy w dedykowane **pomosty obsługowe**, zapewniające bezpieczną i wygodną obsługę całej instalacji. Realizujemy także **rozbudowane instalacje magazynowe**, składające się z kilku silosów, tworząc kompleksowe systemy przechowywania ziarna dla gospodarstw, firm handlowych oraz dużych podmiotów przemysłowych.

W naszej ofercie znajdują się sprawdzone i wydajne urządzenia przeznaczone do mechanizacji silosów BIN60 i BIN100. Oferujemy **przenośniki wygarniające PSW60** oraz PSW220-BIN100, **przenośniki podpodłogowe** o średnicach 160 i 220, a także **przenośniki pionowe** zapewniające szybki i efektywny załadunek silosów. To rozwiązania zaprojektowane z myślą o niezawodnej pracy, wysokiej wydajności oraz maksymalnym usprawnieniu procesów magazynowania zboża.



Dla jeszcze sprawniejszego rozładunku proponujemy **przedłużenie rękawa rozładawczego**, które umożliwia wprowadzenie skośnego przenośnika poniżej podłogi silosu – rozwiązanie to znacząco przyspiesza pracę i zwiększa jej komfort.

Oferujemy również urządzenia do mechanizacji większych silosów o różnych wydajnościach, takie jak **przenośniki ślimakowe**, **zgarniakowe (redlery)** oraz **kubetkowe** – wszystko po to, by dostosować instalację idealnie do indywidualnych potrzeb inwestora.

8, 9 i 12

Wysokie ceny nabycia gruntów ograniczają pozostałe inwestycje

Rozmowa z Edytą Zakrzewską, dyr. bydgoskiego oddziału KOWR-u

14 i 16

Nie tylko o Mercosurze

Rozmowa z Mieczysławem Łuczakiem, prezesem WIR

20 i 22

Spółdzielnie energetyczne

Liderem jest Wielkopolska

24

Mleko w skupie taniej

To trudny czas dla producentów mleka

26

Informacje w skrócie

28 i 30

Roślina pastewna odporna jak wielbłąd

Obok kukurydzy i lucerny na znaczeniu zyskuje sorgo

36 i 38

Choroby wirusowe niszczą stada drobiu

Niektóre kurniki stoją puste od października 2025 roku

40, 42 i 44

Doradcy o ekoschematach

Odpowiedzi na pyt. rolników

46 i 48

Programowane pomidory

O Nowych Tech. Genomowych z prof. Ezurą Hiroshi

54 i 55

Z wizytą w gospodarstwie

56 i 58

Pod lodowym pancerzem

Słupek rtęci pokazuje minus 20 stopni C, to na polach trwa walka o przetrwanie

60 i 62

Depresja zagląda do gospodarstw

Obawy przed wizytą u psychologa czy psychiatry u niektórych wciąż budzą obawy. Szczególnie na wsi



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLIICH

50

Rentowność w rolnictwie jest bardzo kiepska

Zauważa to także Przemysław Galas z Wielkopolski, który produkuje głównie warzywa, ale i m.in. zboża. W br. stawki za płody rolne są najczęściej bardzo niskie

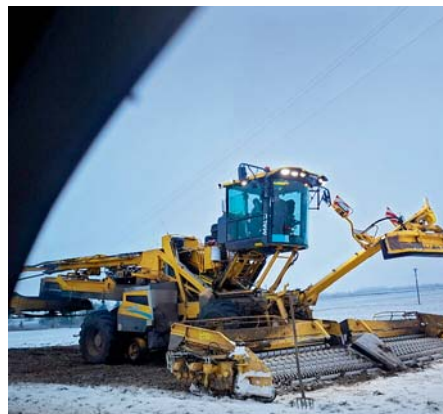


FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLIICH

32 i 34

Katarzyna Bukowska o perspektywach

100 hektarów i 160 krów. To może być za mało, by myśleć o przyszłości w rolnictwie - uważa pani Kasia z Kujawsko-Pomorskiego, która kocha rolnictwo



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLIICH

18

Długa kampania cukrownicza

Buraki zgromadzone na przymach odbierano nawet w czasie sporych mrozów. Ale udało się zebrać wszystkie nadające się do przerobu



NIEPEWNOŚĆ W ROLNICTWIE TO ISTNE PRZEKLEŃSTWO

Był płacz, była złość i próby spokojnego przekonywania młodego człowieka, który kategorycznie oświadczył, że gospodarstwa nie przejmie, bo chce normalnie żyć. Bez zamartwiania się o koszty produkcji, ceny w skupie, i to czy inwestując w gospodarstwo nie nadwyręży się rodzinnego budżetu.

A gospodarstwo w tej rodzinie prowadzi już szóste pokolenie.

- To porażka - ocenił rolnik, którego przodkowie przywędrowali do Wielkopolski w minionym stuleciu. - Moi pradziadkowie i dziadkowie cieszyli się, że mają swoją ziemię. Byli z tego dumni. Przed rozpoczęciem orki mieli taki zwyczaj - klękali i całowali ziemię. I co? Dorobek tyłu pokoleń mamy teraz sprzedać?

Na szczęście jest nadzieja, że gospodarstwo przejmie siostrzenica gospodarza. - Oby tak się stało, bo brat na pewno nie zostanie następcą - mówi drugi z synów gospodarza, który wybrał pracę w branży budowlanej. - Wcale mu się nie dziwię. Rolnictwo stało się chyba najbardziej nieprzewidywalną branżą. Można się starać, ciężko pracować, a wystarczy że Trump coś wymyśli albo Komisja Europejska i sypią się biznesplany w wielu gospodarstwach, coraz więcej ich bankrutuje. Zawiorowania na globalnym rynku to istne przekleństwo dla rolników!

Co rolników ostatnio najbardziej irytuje? Niepewność jutra. Coraz większa. Nie kręci ich spędzanie czasu na protestach, ale często jest to jedyny sposób, by np. unijni urzędnicy zastanowili się nad przyszłością wspólnotowego rolnictwa. Bo na razie takiej refleksji im brakuje. Rozsądek powraca, gdy rolnicze ciągniki blokują brukselskie uliczki i urzędnik ma problemy z dotarciem np. na lunch.

Młoda rolniczka z Dąbrowy Chełmińskiej (str. 32) jest mądrzejsza niż niejeden urzędnik. Wie, że unijna umowa z krajami Mercosur może zaszkodzić wszystkim Europejczykom: - Ludzie myślą, że będą kupować taniej, ale jakim kosztem? Jeśli lokalne rolnictwo upadnie i rynek zostanie zmonopolizowany przez zagraniczne koncerny, niskie ceny szybko się skończą.

I ma rację. Niestety.

Na razie unijne rolnictwo znajduje się na przegranej pozycji. Wygrywają interesy grupy europejskich lobbystów, którzy od dawna inwestują w wielkie gospodarstwa poza UE.



Lucyna Talaśka-Klich
Redaktor prowadząca

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45
02-672 Warszawa
tel.: 22 201 41 00
faks: 22 201 41 10

REDAKCJA: ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel.: 52 32 63 100
(z dopiskiem Strefa AGRO) e-mail: strefaagro@polskapress.pl

REKLAMA: Bydgoszcz, tel.: 52 32 63 281, 52 326 32 82, faks: 52 32 23 881, Brodnica - tel.: 56 498 48 77, Chojnice - tel.: 52 396 69 40, Grudziądz - tel.: 56 451 19 30, Inowrocław - tel.: 52 357 76 14, Świecie n. W. - tel.: 52 331 43 50, Toruń - kom.: 510 026 936, Włocławek - tel.: 54 231 45 31, Lipno - kom.: 519 503 609,

REDAKTOR NACZELNA: **Alicja Polewska**

REDAKTOR PROWADZĄCA: **Lucyna Talaśka-Klich**

PREZES MAKROREGIONÓW KUJAWSKO-POMORSKIEGO I WIELKOPOLSKIEGO: **Marek Ciesielski**

PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński**, GRAFIK PROWADZĄCY: **Jerzy Chamier-Gliszczyński**

Strefa AGRO KUJAWSKO-POMORSKA/WIELKOPOLSKA Magazyn bezpłatny kolportowany z dziennikiem „Gazetą Pomorską” i „Głosem Wielkopolskim”

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruki i wykorzystywanie w jakiegokolwiek innej formie bez pisemnej zgody wydawcy zabronione.

Druk: MAXMEDIA DEVELOP Sp. z o.o., ul. Chełmżyńska 10, 85-459 Bydgoszcz

Reklamy na stronach: 2, 3, 6, 7, 10, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 26, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 49, 51, 56

(Materiały oddano do druku 16.02.2026 r.)



ZDJĘCIE NA OKŁADCE: AGNIESZKA ROMANOWICZ



DZIŚ ROLNICTWO MUSI BYĆ ELASTYCZNE

Ceny zbóż się zmieniają, pogoda potrafi zaskoczyć, a miejsca w magazynach często brakuje dokładnie wtedy, gdy jest najbardziej potrzebne.

Pakowanie w rękawy foliowe to rozwiązanie, które daje rolnikowi realną przewagę – bez budowy drogiej silosów i bez zamrażania kapitału w infrastrukturze.

Największa korzyść? Kontrola. Możesz zebrać plon i bezpiecznie go przechować wtedy, gdy masz na to czas – a sprzedać wtedy, gdy cena jest korzystna. Ziarno kukurydzy, pszenica, jęczmień czy owies trafiają do szczelnego rękawa, gdzie są chronione przed wilgocią i dostępem powietrza. To ogranicza straty i pozwala zachować jakość surowca. W przypadku kukurydzy możliwość zgniatania i zakiszania ziarna to dodatkowy zysk w żywieniu bydła.

Lepsza przyswajalność paszy oznacza efektywniejsze wykorzystanie energii i stabilniejsze wyniki produkcyjne. Materiał jest szczelnie zamknięty, odpowiednio za-

gęszczony i gotowy do bezpiecznego przechowywania przez wiele miesięcy. Podobnie z paszami objętościowymi – sieczka z kukurydzy, trawy z lucerną czy wysłodki buraczane zapakowane w rękaw to równomierna fermentacja i mniejsze ryzyko psucia się kiszonki. Dla hodowcy oznacza to stabilną jakość dawki pokarmowej, mniejsze straty przy wybieraniu paszy i lepsze wykorzystanie każdego hektara.

Rękawy dają też swobodę organizacyjną. Można je rozłożyć tam, gdzie jest wygodnie – przy oborze, na placu, w pobliżu pola. W sezonie żniwnym liczy się tempo pracy – szybkie pakowanie pozwala uniknąć kolejek i przestojów. To rozwiązanie dla gospodarstw, które chcą działać nowoczesnie, elastycznie i ekonomicznie.

Mniej stresu w żniwa, większa kontrola nad sprzedażą i pewność jakości paszy przez cały rok. Jeśli zależy Ci na bezpieczeństwie plonu i realnych oszczędnościach, pakowanie w rękawy to praktyczna i sprawdzona droga.



WIN ➔ **WIN**

 **+48 605 434 117**

 **rekawy24@gmail.com**

HALE ŁUKOWE to coraz częściej wybierane rozwiązanie w nowoczesnym rolnictwie oraz przemyśle

Ich popularność wynika z połączenia solidnej konstrukcji, dużej funkcjonalności oraz korzystnej relacji ceny do jakości. Stalowe hale łukowe projektowane są z myślą o wieloletnim użytkowaniu i odporności na zmienne warunki atmosferyczne.

Konstrukcja oparta na stalowych profilach zamkniętych, cynkowanych ogniowo lub malowanych, zapewnia wysoką trwałość oraz skuteczną ochronę antykorozyjną. Poszycie z blachy trapezowej, takiej jak T7 czy T14, gwarantuje szczelność oraz estetyczny wygląd obiektu. Hale mogą być wykonane w kolorze RAL 7016 lub w innym wybranym kolorze z palety RAL, co pozwala dopasować je do otoczenia i identyfikacji wizualnej inwestora. Każda hala łukowa projektowana jest indywidualnie, z uwzględnieniem szerokości, długości i wysokości. Standardowy zakres szerokości wynosi od 8 do 24 metrów, a długość ma charakter modułowy i może być zwiększana co 2,5 metra. Wysokość konstrukcji dopasowywana jest do planowanego przeznaczenia obiektu. Brak słupów wewnętrznych to jedna z największych zalet hal łukowych, ponieważ zapewnia maksymalną

przestrzeń użytkową i swobodę manewrowania maszynami. Hale łukowe doskonale sprawdzają się jako magazyny zboża i nawozów, przechowalnie maszyn rolniczych, wiaty, obiekty inwentarskie, a także hale przemysłowe i logistyczne. W zależności od potrzeb obiekt może zostać wyposażony w bramy dwuskrzydłowe, przesuwne lub segmentowe oraz drzwi serwisowe. Możliwy jest zarówno profesjonalny montaż hali, jak i dostawa samej konstrukcji. Stalowe hale łukowe to inwestycja w trwałość, funkcjonalność i bezpieczeństwo użytkowania na długie lata.

HALE ŁUKOWE – SOLIDNA KONSTRUKCJA NA LATA

Projektujemy i wykonujemy stalowe hale łukowe dla rolnictwa i przemysłu. Nasze obiekty łączą dużą kubaturę, wysoką wytrzymałość oraz optymalną relację ceny do jakości. Konstrukcja oparta jest na stalowych profilach zamkniętych, cynkowanych ogniowo lub malowanych. Poszycie stanowi blacha trapezowa (m.in. T7, T14) w kolorze RAL 7016 lub innym z palety RAL.

Każda hala projektowana jest indywidualnie pod względem szerokości, długości i wysokości. Zakres wymiarów: – szerokość: 8–24 m – długość: modułowa (co 2,5 m) – wysokość dostosowana do potrzeb inwestora. Oferujemy bramy dwuskrzydłowe, przesuwne lub segmentowe oraz drzwi serwisowe. Możliwy montaż lub dostawa samej konstrukcji. Hale idealnie sprawdzają się jako:

- magazyny zboża i nawozów
- przechowalnie maszyn rolniczych
- wiaty i obiekty inwentarskie
- magazyny przemysłowe i logistyczne

Duża przestrzeń bez słupów wewnętrznych zapewnia pełną funkcjonalność i swobodę użytkowania.

Skontaktuj się z nami i zamów wycenę dopasowaną do Twoich potrzeb. ☎ 881 547 150

ROLNICTWO / PRZEMYSŁ

WIN  WIN

STALOWA KONSTRUKCJA

12m x 25m x 6m

BLACHA T7/T14/T18



+48 881 547 150

 halelukowebydgoszcz@gmail.com

Edyta Zakrzewska

CENY NABYCIA GRUNTÓW NAJCZĘŚCIEJ OGRANICZAJĄ POZOSTAŁE INWESTYCJE

Rozmowa z **Edytą Zakrzewską**, dyr. bydgoskiego Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, rozmawia **Lucyna Talaśka-Klich**

Stawki za grunty w Kujawsko-Pomorskiem, ale i w Wielkopolsce od dawna są wysokie. Ceny podawane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (obowiązują od marca minionego roku) wskazywały, że grunty orne najdroższe były w Wielkopolsce, ale i w Kujawsko-Pomorskiem stawki były bardzo wysokie. Czy ten głód ziemi nie szkodzi rolnikom?

EZ: Duże zainteresowanie rolników nabyciem i dzierżawą gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w województwie kujawsko-pomorskim i wielkopolskim trwa już od wielu lat. W ostatnich miesiącach dochodowość zarówno w produkcji zwierzęcej jak i roślinnej mocna spadła. Niemniej jednak dochód rolnicy ustalają na podstawie średniej z kilku lat, co powoduje, że w dalszym ciągu skuteczność organizowanych przez KOWR przetargów na sprzedaż gruntów rolnych jest bardzo wysoka. Wysokie ceny nabycia gruntów rolnych najczęściej ograniczają pozostałe inwestycje w gospodarstwie.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa stawia na dzierżawę państwowej ziemi. Jak jest zainteresowanie tą formą użytkowania gruntów?

EZ: Zainteresowanie dzierżawą gruntów rolnych z tak zwanego Zasobu, w przetargach ograniczonych, jest duże. Zazwyczaj uczestniczy od kilku do kilkudziesięciu rolników. Wszystkie grunty o dobrej bonitacji znajdują dzierżawców w pierwszym przetargu.



Edyta Zakrzewska: - W ostatnich miesiącach dochodowość - zarówno w produkcji zwierzęcej, jak i roślinnej - mocna spadła

Kolejne przetargi na państwową ziemię - gdzie będzie najwięcej ofert dzierżawy lub kupna nieruchomości?

EZ: Aktualnie jesteśmy w trakcie wydzierżawiania 32 nieruchomości, o łącznej powierzchni ponad 230 ha gruntów w miejscowości Dobiesławice, gm. Rojewo. Na przełomie marca i kwietnia br. planujemy przeprowadzenie 10 przetargów na dzierżawę gruntów w gminie Dobrcz o łącznej powierzchni 98 ha. Ponadto, w I półroczu br. będziemy wydzierżawiać grunty o mniejszych powierzchniach, dlatego zachęcamy do zapoznania się z ogłoszeniami na naszej stronie internetowej: <https://www.nieruchomosci.gov.pl/nieruchomosci/oferty>

[moscikowr.gov.pl/nieruchomosci/oferty](https://www.nieruchomosci.gov.pl/nieruchomosci/oferty)

Czy dużo gruntów wróciło do Zasobu z tzw. trzydziestek?

EZ: Łącznie od roku 2013 do ponownego zagospodarowania zarówno z tzw. wyłączeń 30%, jak po zakończonych umowach, których dzierżawcy nie zgodzili się na wyłączenia, powróciło ponad 12 tys. ha. W latach 2026 - 2028 nie będzie zwrotów gruntów do ponownego rozdysponowania.

Gminy mają możliwość wystąpienia o nieodpłatne przekazanie gruntów. Korzystają z tego?

EZ: Gminy korzystają z możliwości nieodpłatnego przejścia gruntów z Zasobu WRSP. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa może w drodze umowy, nieodpłatnie przekazać na rzecz jednostki samorządu terytorialnego nieruchomości na cele służące wykonywaniu zadań realizowanych przez te jednostki – pod warunkiem, że jest to zgodne z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, miejscowego planu rewitalizacji, ostateczną decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, a w przypadku braku miejscowego planu lub ostatecznej decyzji – z ustaleniami planu ogólnego gminy. W roku 2025 przekazaliśmy na rzecz jednostek samorządu terytorialnego 27 ha na podstawie 61 umów. Najczęściej są to grunty przekazywane na cele związane z wodociągami - w tym ujęcia wód, budowę hydroforni, sportowo-rekreacyjne i drogi.

Od 1 września 2024 roku wnioski o wyrażenie zgody na wcześniejsze zbycie nieruchomości lub oddanie jej w posiadanie innym podmiotom (tj. zgody, o której mowa w art. 2b ust. 3 ustawy „Kształtowanie ustroju rolnego”) dotyczący pow. poniżej 1 ha powinny być kierowane do oddziałów terenowych KOWR. Czyli „Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka, na wniosek nabywcy nieruchomości rolnej, wyraża zgodę, w drodze decyzji administracyjnej, na dokonanie czynności, o których mowa w ust. 2, przed upływem okresu 5 lat od dnia przeniesienia własności tej nieruchomości, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem nabywcy nieruchomości rolnej lub interesem publicznym.” Co to dało?

EZ: Przeniesienie rozpatrywania wniosków o wyrażenie zgody na zbycie przed upływem 5 lat od nabycia o pow. poniżej 1 ha do Oddziałów Terenowych spowodowało, że sprawy dotyczące mniejszych nieruchomości są rozpatrywały lokalnie, a ewentualne uzupełnienia wniosków ułatwiają bezpośredni kontakt z wnioskodawcą. W 2025 r. do OT w Bydgoszczy wpłynęło 107 wniosków o wcześniejszą zgodę na zbycie.

Od 1 lutego do 31 marca br. producenci rolni i grupy, jeśli nie otrzymali zapłaty



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Dyr. Zakrzewska: W 2025 r. przekazaliśmy na rzecz jednostek samorządu terytorialnego 27 ha. Najczęściej to grunty pod budowę wodociągów

za sprzedane produkty rolne podmiotom skupującym, które stały się niewypłacalne w 2024 i 2025 r., mogą złożyć wnioski o wypłatę rekompensaty w oddziale terenowym KOWR. Czy rolnicy z woj. kujawsko-pomorskiego i z Wielkopolski znowu są największymi beneficjentami Funduszu Ochrony Rolnictwa? Po aferze ze spółką, która nie płaciła rolnikom za zboże i rzepak, wielu gospodarzy miało problemy z firmą, która nie wypłaciła im pieniędzy za odbiór zwierząt rzeźnych. Na jakim etapie jest ta pomoc?

EZ: Fundusz Ochrony Rolnictwa nie jest funduszem regionalnym i nie premiuje żadnego województwa. Wysokość i struktura wypłat zawsze wynikały wyłącznie ze skali niewypłacalności podmiotów skupujących oraz liczby poszkodowanych producentów rolnych, którzy spełniają ustawowe kryteria i złożą wniosek. Województwa kujawsko-pomorskie i wielkopolskie są jednymi z największych regionów produkcji rolnej w kraju, z dużą koncentracją skupu zbóż, rzepaku oraz zwierząt rzeźnych. To powoduje, że w przypadku problemów finansowych dużych podmiotów skupujących skutki niewypłacalności dotyczą tam relatywnie większej liczby gospodarstw, co może prze-

kładać się na wyższą liczbę wniosków. Na obecnym etapie – do zakończenia naboru 31 marca – nie można jeszcze przesądzać, które regiony będą największymi beneficjentami Funduszu w tym roku. Dopiero po zebraniu wszystkich wniosków będzie możliwa rzetelna ocena skali pomocy oraz ustalenie procentowej stawki rekompensaty przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z informacji, którymi obecnie dysponujemy, wynika, że w województwie kujawsko-pomorskim niewypłacalność ogłosiły dwa podmioty skupujące, jednak rzeczywisty zakres pomocy zależy będzie od liczby poszkodowanych producentów oraz wysokości zgłoszonych wierzytelności. Pomoc z Funduszu Ochrony Rolnictwa jest obecnie na etapie przyjmowania wniosków. W Oddziale Terenowym KOWR w Bydgoszczy, podobnie jak w poprzednich latach, udzielamy producentom rolnym bieżących informacji i wsparcia w zakresie prawidłowego złożenia dokumentów.

Twierdzicie, że „rozwój odnawialnych źródeł energii stanowi jeden z kluczowych elementów budowy bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz wzmacniania niezależności regionów”. To dla czego tak trudno inwestować polskim rolnikom w biogazownię? I skąd niechęć lokalnej społeczności do takich inwestycji?

EZ: KOWR monitoruje rynek biogazowni i biometanu, które to inwestycje w ostatnich latach utrzymują się na bardzo zbliżonym poziomie.

W 2024 roku powstało 18 nowych instalacji biogazowych, a w 2025 roku 23. Na koniec 2025 roku zarejestrowanych zostało łącznie 200 instalacji biogazowych. Niezależnie od wyników posiadamy informacje z rynku o rzeczywistych problemach z uzyskaniem decyzji środowiskowych przyłączenia sieci elektroenergetycznych, a w przypadku biometanowni nie tyle z trudnościami włączenia do sieci gazowej, a co do utrzymania parametrów biometanu, tak by spełniał warunki operatora sieci dystrybucyjnej. Kluczowym problemem, który identyfikujemy jest brak akceptacji społecznej na budowanie nowych instalacji biometanowych na terenach poszczególnych gmin. ►

INTER - VAX ŻNIN

35 lat
1990-2025

**SIEDZIBA GŁÓWNA
UL. DWORCOWA 29**

88-400 ŻNIN

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN

TEL. 606 407 352

SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

TEL. 798 806 204 (możliwość wysyłki)



SPRZEDAŻ / SERWIS / FINANSOWANIE

Wysokość podnoszenia

- od 4 do 36 m.

Ładowność

- od 2t do 23 t ładunku

DIECI



od 61 KM do 313 KM

MCCORMICK



SOILS



od 16 KM do 90 KM

LOVOL



od 25 KM do 130 KM

Fetor



od 90 KM do 170 KM

SZEROKA OFERTA OSPRZĘTU DO WSZYSTKICH CIĄGNIKÓW!

INTER - VAX ŻNIN

MASZYNY ROLNICZE

SaMASZ



AgroTom
PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH



MASCHIO
GASPARDO



UNIA



MF METAL-FACH



MASZYNY KOMUNALNE

**PŁUGI
ODŚNIEŻNE**



ZAMIATARKI



POSYPYWARKI



KOSIARKI



PRZYCZEPY



GŁOWICE ROBOCZE DO RAMION WYSIĘGNIKOWYCH

**PILARKI
TARCZOWE**



SaMASZ

**PRZycinarki
NOŻYCOWE**



**FREZARKI
DO PNI**



KARCHER



ODDZIAŁY

SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE

ul. Kościuszki 15,
tel. kom. 601 900 523
tel. kom. 798 806 219

HUTA

ul. Poznańska 15
64-708 Huta
tel. kom.: 572 352 722

WAŁCZ

ul. Bydgoska 74
78-600 Wałcz
tel. kom.: 661 011 209

FLANTROWO 1

88-430 Janowiec Wilkp.
tel. kom.: 783 296 780
tel. kom.: 798 806 234

BARCIN

ul. Kasztanowa 4
88-190 Barcin
tel. kom.: 511 457 109

NAWIGACJE ROLNICZE

FJDynamics



► Niechęć lokalnej społeczności do inwestycji w biogazownię wynika z naszej obserwacji najczęściej z powodu braku pełnej wiedzy o inwestycji, o jej sposobie działania i przeświadczeniu, że w przypadku powstania biogazowni zawsze będziemy mówili o podniesieniu odoryzacji powietrza, co oczywiście wpływa na negatywny stosunek do tego typu inwestycji. Równoległym, zgłaszanym przez mieszkańców problemem jest kwestia uciążliwości transportu substratów do biogazowni, co podnosi poziom hałasu w często spokojnej okolicy.

KOWR posiada ustawowe kompetencje do wspierania rozwoju OZE na terenach wiejskich. Od kilku lat realizujemy działania informacyjno-promocyjne oraz edukacyjne, skoncentrowane na podnoszeniu wiedzy oraz świadomości społecznej nt. biogazowni rolniczych wskazując korzyści jakie wynikają z ich powstawania. Regularnie realizujemy bezpłatne szkolenia oraz warsztaty, ważnym elementem naszych działań jest prowadzenie kampanii internetowych i telewizyjnych. O wszystkich działaniach informujemy na stronie www.energiazrolnictwa.pl.

30 stycznia br. upłynął termin na złożenie „Deklaracji strat w związku z wystąpieniem w Polsce wysoce zjadliwej grypy ptaków” dla gospodarstw prowadzą-

cych działalność nadzorowaną w zakresie chowu/hodowli drobiu, położonych na obszarach objętych ograniczeniami z tytułu wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków. Duże było zainteresowanie tą pomocą?

W odpowiedzi na oczekiwania producentów drobiu dotkniętych kryzysem wywołanym wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) na terenie Polski, od 8 października 2023 r. do 5 czerwca 2025 r., Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przy zaangażowaniu podległych mu jednostek, w tym m.in. Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, podjął działania zmierzające do pozyskania z Unii Europejskiej nadzwyczajnych środków wsparcia dla poszkodowanych producentów drobiu. W celu zgromadzenia danych niezbędnych do oszacowania strat poniesionych na terenie woj. kujawsko-pomorskiego, Oddział Terenowy KOWR w Bydgoszczy skierował zaproszenia do 68 podmiotów zajmujących się produkcją drobiu, zachęcając je do złożenia „Deklaracji strat w związku z wystąpieniem w Polsce wysoce zjadliwej grypy ptaków” wraz z instrukcją jej wypełnienia. Do 1 lutego 2026 r. wpłynęło pięć deklaracji, przy czym ze względu na możliwość składania dokumentów również drogą pocztową ostateczna liczba zgłoszeń może jeszcze ulec

zmianie. Zatem zainteresowanie tą formą wsparcia na terenie woj. kujawsko-pomorskiego kształtowało się na umiarkowanym poziomie.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa odgrywa strategiczną rolę w realizacji Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 Program 2025. Do kogo trafia ta pomoc?

Pomoc w ramach Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową trafia bezpośrednio do osób najbardziej potrzebujących, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Są to m.in. rodziny o niskich dochodach, osoby samotne, bezdomne, seniorzy oraz osoby z niepełnosprawnościami. Kwalifikacji do objęcia wsparciem dokonują Ośrodki Pomocy Społecznej działające na terenie całego kraju, na podstawie obowiązujących kryteriów dochodowych i sytuacji życiowej danej osoby lub rodziny. Dystrybucję żywności realizują ogólnopolskie organizacje partnerskie, takie jak Caritas Polska, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Banki Żywności oraz Polski Czerwony Krzyż, które przekazują pomoc najczęściej w formie paczek żywnościowych. Rola Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa ma charakter strategiczny i systemowy – KOWR nadzoruje prawidłowość dystrybucji żywności oraz kontroluje, czy pomoc trafia do osób uprawnionych i jest wydatkowana zgodnie z założeniami programu.

I co z tych kontroli wynika? Żywność rzeczywiście trafia do osób potrzebujących?

Kontrole prowadzone przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa potwierdzają, że pomoc żywnościowa w ramach Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową trafia do osób uprawnionych i rzeczywiście potrzebujących wsparcia. System dystrybucji oparty na współpracy z Ośrodkami Pomocy Społecznej oraz organizacjami partnerskimi zapewnia właściwą kwalifikację beneficjentów i nadzór nad przekazywaniem żywności. Jednocześnie wszelkie sygnały dotyczące możliwych nieprawidłowości są na bieżąco analizowane, sprawdzane i w razie potrzeby – wyjaśniane.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Dyr. Zakrzewska: W wielu lokalizacjach biogazownie spotykają się z obawami mieszkańców dotyczącymi uciążliwości zapachowych, hałasu czy transportu

CNC Substrat Polska.

Wzmocnienie obecności na rynku polskim.



CNC Substrat, działająca w sektorze rolniczym, sfinalizowała zakup oddziału zlokalizowanego w Spytkówkach. Inwestycja ta stanowi kolejny krok w rozwoju marki oraz w umacnianiu jego pozycji na rynku polskim.

CNC Substrat jest jednym z największych dostawców kompostu do uprawy grzybów w Europie. Dzięki wiedzy, zaangażowaniu i skupieniu na rezultatach oferuje klientom niezawodne, najwyższej jakości podłoża i usługi uprawowe.

Holenderska potęga i powiązane firmy zatrudniają około 400 osób. CNC posiada oddziały w Milsbeek i Moerdijk w Holandii oraz Spytkówkach i Gościejewie w Polsce.

W skład całego holdingu wchodzi również zakłady produkujące substraty drewniane i słomiane do uprawy grzybów egzotycznych oraz boczniaka.

Jak podkreślają przedstawiciele spółki, przejęcie oddziału w Spytkówkach wpisuje się w długofalową strategię rozwoju firmy, ukierunkowaną na zwiększenie efektywności operacyjnej i logistycznej oraz lepszą obsługę klientów.

Nowa lokalizacja ma umożliwić sprawniejszą dystrybucję surowców oraz bliższą współ-

pracę z producentami w regionie.

CNC Substrat jest już obecne w Polsce również poprzez działalność Holpol Compost, firmy funkcjonującej na krajowym rynku, również specjalizującej się w produkcji podłoża do produkcji pieczarki białej i brunatnej. Równoległe funkcjonowanie obu podmiotów wzmacnia pozycję grupy na polskim rynku oraz pozwala na oferowanie kompletnych usług dla szerokiego grona odbiorców.

Zakup oddziału w Spytkówkach może przynieść pozytywne skutki dla lokalnej gospodarki. Kontynuacja działalności operacyjnej w tej lokalizacji oznacza stabilność miejsc

pracy oraz potencjał dalszego rozwoju. Przedstawiciele firmy deklarują również otwartość na współpracę z lokalnymi dostawcami i instytucjami.

Prowadzimy całoroczny skup słomy na preferencyjnych warunkach. Chętnych producentów zachęcamy do współpracy pod nr tel. 693 424 225 Żaneta Nowak.

Inwestycja potwierdza rosnące znaczenie grupy CNC Substrat jako atrakcyjnego punktu na mapie przemysłowo-logistycznej regionu. Rozwój działalności w tym obszarze pokazuje, że Polska pozostaje ważnym rynkiem dla międzynarodowych firm działających w sektorze grzybów uprawnych.

SKUPIMY TWOJĄ SŁOMĘ!

Wzajemnie ekologiczne korzyści ze współpracy!

Jeżeli chcesz dołączyć do grona naszych dostawców, skontaktuj się z naszym doradcą:
+48 693 424 225 | z.nowak@holpol.com.pl

Holpol – Compost Sp. z o.o.
Tarnowo 1, 64-611 Gościejewo
T: +48 67 26 84 200
E: info@holpol.com.pl

CNC Substrat Polska
Sprytówki, ul. Prosta 4, 64-000 Kościan
T: + 48 65 51 31 388
E: ksiegowosc@cncpolska.com.pl

Mieczysław Łuczak

UMOWA MERCOSUR-UE. JAKO SAMORZĄD ROLNICZY NIE SKŁADAMY BRONI

Rozmowa z **Mieczysławem Łuczakiem**, prezesem Wielkopolskiej Izby Rolniczej.
Rozmawiała **Agata Wodzień-Nowak**

Wynik głosowania 21 stycznia w Parlamencie Europejskim spotkało się z entuzjazmem rolników, którzy liczyli na skierowanie umowy z krajami Mercosur do unijnego Trybunału Sprawiedliwości. Kiedy jednak emocje stygną, wraca obawa o przyszłość.

ML: To wygrana bitwa, ale absolutnie nie koniec wojny. Decyzja została jedynie odroczone w czasie, a wiemy przecież, że przewodnicząca Ursula von der Leyen dąży do wdrożenia innej procedury. Zakłada ona, że część handlowa umowy z Mercosurem wejdzie w życie natychmiast po jej ratyfikacji przez kraje członkowskie tego bloku – mówi Mieczysław Łuczak, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Proceduralnie wciąż nie mamy pełnej jasności, jak fizycznie ten proces będzie przebiegał.

ML: Jako samorząd rolniczy nie składamy broni. Będziemy aktywnie lobbować wśród europarlamentarzystów, jednak kluczowe pozostają krajowe mechanizmy ochronne. Bez nich oraz bez wyraźnego zwiększenia budżetu na rolnictwo, nie wyobrażam sobie stabilnego funkcjonowania sektora.

Skierowanie umowy do TSUE prawdopodobnie wydłuży proces jej wdrożenia o kilka miesięcy. Co potem? Co zostaje rolnikom, jeśli nie będzie zastrzeżeń do umowy?

ML: Kluczowe jest rozwiązanie, które Francja wdrożyła niemal natychmiast po podpisaniu umowy. Przyjęto tam przepisy zakazujące wwozu i sprzedaży



FOT. Z ARCHIWUM WIR

Mieczysław Łuczak: -Skoro borówka z Ameryki Południowej może być u nas dostępna, to samo stanie się z kurczakiem

produktów niespełniających rygorystycznych norm krajowych i unijnych. Uważam, że taka regulacja powinna pojawić się jak najszybciej również u nas. Według zapewnień ministra rolnictwa, polski odpowiednik tych przepisów jest już w przygotowaniu – powiedział nam prezes izby pod koniec stycznia. - Równolegle musimy wzmocnić kadrowo instytucje takie jak Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno - Spożywczych, aby zintensyfikować kontrole jakości.

Podaje pan przykład borówki z Peru, którą znalazł w sklepie.

ML: To pokazuje, że argumenty o bezpiecznym dystansie transportu

są chybione. Skoro borówka z Ameryki Południowej może być u nas dostępna, to samo stanie się z kurczakiem.

Podkreśla pan, że oprócz barier prawnych i kontroli niezbędne jest jednak realne wsparcie finansowe z budżetu państwa.

ML: Bez tego mechanizmy ochronne nie zadziałają. Przykładem jest zwrot akcyzy – postulowaliśmy 2 złote, otrzymaliśmy podwyżkę o zaledwie dwa grosze. Aby obniżyć koszty produkcji i poprawić konkurencyjność, musimy walczyć o konkrety.

Bez nawozu nie urośnie

Lista pierwiastków niezbędnych do rozwoju i wzrostu roślin jest długa. Ich dostarczanie do gleby ułatwiają nawozy mineralne.

Rośliny mają różne potrzeby odżywcze, które możemy zaspokajać m.in. przez nawożenie. Określenie właściwego poziomu nawożenia pól ułatwia m.in. stosowanie zasady Liebiga, czyli prawa, które określa prawidłowy wzrost roślin. Ta, zwana też zasadą minimum, prawidłowość stanowi, że plon ogranicza ten składnik odżywczy, do którego dostęp dla rośliny jest najmniejszy, z różnych względów.

Poznaj parametry gleby

Dlatego, co dla rolników zapewne jest oczywistością, tak ważna jest znajomość składu mineralnego gleby na własnym polu. Rolnicy wykonujący cyklicznie analizy gleby, znacznie efektywniej mogą wykorzystywać swoje zasoby. Badania należy przeprowadzać przed sezonem, zanim wyjedziemy w pole z jakimkolwiek nawozem. Bardzo istotnym jest też określenie odczynu pH gleby i uregulowanie jej kwasowości. Do tego trzeba dołożyć wiedzę na temat potrzeb danej rośliny, którą zamierzamy uprawiać i nasze oczekiwania

odnośnie wielkości i jakości plonu. Dopiero taki komplet informacji pozwoli zoptymalizować efektywność i ekonomikę nawożenia.

W zależności od regionu w którym znajduje się uprawa można przyjąć ogólną charakterystykę gleb. Na podstawie „Wojewódzkiej syntezy wyników badania gleb za lata 2005-2010 można stwierdzić, że w województwie kujawsko-pomorskim wśród powiatów posiadających grunty o najbardziej uregulowanym odczynie należy wymienić: inowrocławski, mogileński, żniński, aleksandrowski i radziejowski. Odsetek gleb kwaśnych i bardzo kwaśnych oscyluje w nich na poziomie od 13 do 17 procent. Największy udział zakwaszonych gleb odnotowano zaś w powiatach: sępoleńskim - 51 procent, lipnowskim - 48 procent, świeckim i tucholskim - 43 procent.

Wapnij i nawóz

Proces wapnowania gleb najczęściej wykonujemy po zbiorach roślin przedplonowych. Nie należy wapnować bezpośrednio przed siewem, jeśli jednak musimy nieco poprawić pH, to należy pamiętać, że wapno trzeba dobrze wymieszać z glebą, aby nie zaszkodzić siewkom.

Poza wapnowaniem kolejnym wspominanym wyżej zabiegiem agrotechnicznym jest zasilanie upraw nawozami. Chcąc mieć wysokie plony, nie unikniemy uzupełniania gleby o podstawowe składniki pokarmowe, takie jak azot, który spośród składników pokarmowych jest najbardziej plonotwórczym pierwiastkiem. W tym celu korzystamy m.in. z nawozów takich jak np. Canvil Mg Pro, który produkowany jest przez należący do Grupy ORLEN ANWIL. Zapewnia on optymalne dostarczenie składnika roślinom, nie pogarszając właściwości pH gleby (dodatkowo zawiera wapń i magnez).



pro
canvil

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej



lub wejdź na anwil.orient.pl

HODOWLA ZIEMNIAKA ZAMARTE

OFERUJE SADZENIAKI ODMIAN:

DO KIEŁKOWANIA:

**SURMIA | WERBENA | AKACJA | PIWONIA
BIELIK | BEGONIA**

POZOSTAŁE:

**DENAR | LORD | IMPRESJA | TACJA
MICHALINA | LAWENDA | HETMAN
GWIAZDA | RIMA | CYRANKA | ASTANA
OBERON | JUREK | MELUZyna | HAJDUK**



 hzz@zamarte.com

 **Ania 604 596 245 | Karol 698 978 245 | Marcin 662 156 030 | Lucyna 506 891 746 | 52 388 15 76**

HZ **amarte**

► **Ostatnia decyzja Parlamentu Europejskiego, choć podjęta „na krawędzi” (przewagą zaledwie 10 głosów), jest sygnałem pewnego otrzeźwienia w Brukseli?**

MŁ: Skoro udało nam się zatrzymać najbardziej szkodliwe zapisy Zielonego Ładu, jestem dobrej myśli również w kwestii Mercosuru.

Pamiętajmy jednak, że w kolejce czeka ją umowy z Indiami i innymi krajami. Pytanie pozostaje bez zmian: czy w Europie brakuje żywności, by uparcie negocjować import z zewnątrz, podczas gdy sami produkujemy żywność najwyższej jakości?

CZEGO ROLNICY DOMAGAJĄ SIĘ OD RZĄDU W SPRAWIE UMOWY Z KRAJAMI AMERYKI POŁUDNIOWEJ?

Wielkopolska Izba Rolnicza apeluje do Rządu RP, w tym do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi „o podjęcie pilnych działań mających na celu zablokowanie

tej umowy, a w przypadku braku możliwości i wyczerpania wszystkich ścieżek maksymalne zrekompensowanie rolnikom, skutków jej wdrożenia”. Podaje listę oczekiwanych działań polegających m.in. na:

- przeprowadzeniu pełnej analizy prawnej i gospodarczej skutków tej umowy; odstąpieniu od reformy Wspólnej Polityki Rolnej polegającej na rozdzieleniu filarów i przeniesieniu środków z filaru II do funduszy spójności;

- zwiększeniu budżetu na WPR w celu zrekompensowania rolnikom spadku cen, który nastąpi w wyniku zwiększonego napływu towarów rolnych z obszaru Mercosur;

- działaniach mających na celu obniżenie kosztów produkcji, poprzez między innymi odbiurokratyzowanie rolnictwa oraz obniżenie wymogów w zakresie emisyjności rolnictwa, przemysłu spożywczego oraz produkcji nawozów; zakazie importu na teren UE towarów rolnych nie spełniających wymogów i standardów nakładanych na europejskich rolników;

- wprowadzeniu cen minimalnych skupu produktów rolnych (analogicznie jak płaca minimalna) i na tej podstawie w przypadku spadku cen produktów poniżej tego progu – uruchamianie dopłat do ceny;

- wprowadzeniu rekompensaty dla producentów siew w strefach i obszarach ASF i położenie nacisku na odbudowę produkcji zwierzęcej;

- wzmocnieniu wsparcia na organizację grup i organizacji producentów rolnych – wyższe kwoty, bardziej elastyczne warunki;

- uruchomieniu funduszy stabilizujących ceny we współpracy z grupami i organizacjami producenckimi; wzmocnieniu europejskich i polskich instytucji kontrolnych;

- organizację kampanii informacyjnej dla konsumentów, której celem będzie promowanie żywności produkowanej przez polskich rolników, zgodnie z najwyższymi standardami.

To ważne i ciekawe nie tylko w Wielkopolsce

Aplikacja zostanie zaktualizowana



FOT. PIXABAY

0 szkodach wyrządzanych przez wilki



FOT. PIXABAY

0 odmianach zalecanych w Wielkopolsce



FOT. LUCYNA TALASKA-KLUCH

Fora o wzmocnieniu pozycji rynkowej



FOT. PIXABAY

Z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie otrzymaliśmy zawiadomienie, że po naszej interwencji rozpoczęły się prace związane z aktualizacją aplikacji do sporządzania planów nawożenia azotem oraz obliczania maksymalnych dawek azotu – poinformowała Wielkopolska Izba Rolnicza. Aplikacja ta będzie dostępna w kampanii naboru wniosków o płatności bezpośrednie w roku bieżącym. (LT)

Na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w opublikowano apel ministra Stefana Krajewskiego w sprawie odszkodowań za szkody wyrządzane przez wilki – poinformowała Wielkopolska Izba Rolnicza. I dodała, że wielkopolski samorząd rolniczy w kierowanych pismach wyrażał również swoje zaniepokojenie związane z coraz liczniejszą populacją wilka w naszym regionie. (LT)

19 stycznia 2026 r. w SDOO w Słupi Wielkiej odbyło się trzecie robocze posiedzenie Wielkopolskiego Zespołu Po-rejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego kadencji 2025-2029 – podała WIR. Posiedzenie poświęcono ustaleniu planu doświadczeń PDO z roślinami jarymi w sezonie 2026, doborów odmian oraz ustaleniu Listy Odmian Zalecanych do uprawy na terenie Wielkopolski na br. (LT)

W I kwartale 2026 r. w powiatach woj. wielkopolskiego, odbędą się fora rolnicze. To już XIX edycja tego przedsięwzięcia, którego Wielkopolska Izba Rolnicza jest pomysłodawcą i głównym organizatorem. Izba informuje, że tematem wiodącym będzie wzmocnienie pozycji rynkowej polskich producentów rolnych poprzez rozwój i integrację w ramach organizacji oraz grup producenckich. (LT)

**HA-DWA-O**Profesjonalne systemy
nawadniania i nawożeniawww.profesjonalne-nawadnianie.plNAWADNIANIE PÓL, SADÓW,
SZKLARNI I OGRODÓWArtykuły do nawadniania
Fertygacja
Zbiorniki
Folie i tkaniny
Artykuły ogrodnicze
Systemy odwadniające

/HaDwaONawadnianie

 731 255 500
575 579 000Osiedle Porzeczkowe 3, Piekary k. Gniezna,
62-200 Gniezno*Produkujemy piękno,
które zakwitnie
w Twoim ogrodzie!**Rosliny cebulowe i kwiaty cięte***KRÓLIK**
cebulki-kwiatowe.pl**CEBULKI-KWIATOWE.PL**GRATIS
DO KAŻDEGO
ZAMÓWIENIAPREZENT
+ ZA ZAKUPY
DO WYBORUDARMOWA
DOSTAWA
OD 150 ZŁKOD RABATOWY
+ NA NASTĘPNE
ZAKUPYRABAT
STAŁEGO
KLIENTAU nas warto kupować!
KRÓLIK SMART**RODAM**
Sp. z o.o.**INOWAP**
Sp. z o.o.**DOWÓZ**
teren kraju**WAPNO NAWOZOWE**

min. 20%, 40%, 47% CaO

DOPLATA DO TRANSPORTU WAPNA 20% CaO

tel. 509 473 411

Adres firmy: ul. Macieja Wierzbńskiego 126, 88-100 Inowrocław

Punkt sprzedaży:

ul. Bagienna (teren QEMETICA Soda Polska S.A. – brama nr 2)

88-100 Inowrocław

tel.: 52 353 72 37, 508 100 219

e-mail: biuro@wapno-kruszywo.plwww.wapno-kruszywo.pl**ON DIESEL
GARAGE****KOMPLEKSOWA NAPRAWA
UKŁADÓW WTRYSKOWYCH DIESLA
ORAZ FILTRÓW CZĄSTEK STAŁYCH**do aut osobowych, ciężarowych,
maszyn budowlanych i rolniczychRegenerujemy pompy wtryskowe oraz wtryskiwacze
do ciągników, kombajnów i in. maszyn rolniczych
- każdego typu.**Znajdziesz nas w Toruniu, przy ul. Polnej 148**Zapraszamy w godzinach
Poniedziałek - Piątek 8:00-16:00 724 535 981 | biuro@ondieselgarage.plwww.ondieselgarage.pl

Długa kampania cukrownicza. Rekordów było kilka

Plony buraków cukrowych były bardzo dobre, gorzej z cenami. A te mogą być coraz niższe, bo cukru na rynku jest za dużo.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**



FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Zakończyła się rekordowa - w Krajowej Grupie Spożywczej - kampania cukrownicza. Kamila Brzozowska z Biura Komunikacji KGS poinformowała, że kampania 2025/2026 w spółce trwała od 25 sierpnia 2025 r. Najwcześniej, 5 stycznia 2026 r., zakończyła się w Cukrowni Krasnystaw, a 2 dni później w Cukrowni Werbkowice. 11 stycznia br. przerób buraków zakończyły Oddziały w Dobrzelinie i Malborku.

CUKROWNIA KRUSZWICA ZAKOŃCZYŁA KAMPANIĘ

Zakończenie całej kampanii odbyło się w styczniu w Cukrowni Kruszwica. - Ostatnie buraki wjechały do tej cukrowni w ostatnich dniach stycznia - mówi Józef Paweł, prezes Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Bydgoszczy, plantator z Wylatowa (pow. mogileński).

Leszek Świętochowski, prezes KGS o ukończonej kampanii cukrowniczej powiedział, że była jedną z najdłuższych w historii spółki. - Sprostaliśmy wyzwaniom dzięki determinacji pracowników cukrowni, którzy z dużym zaangażowaniem pracowali, nawet w trudnych warunkach spowodowanych ekstremalnie niskimi temperaturami, szczególnie w ostatnim czasie - dodał prezes KGS.

REKORDOWE PLONY

W ostatniej kampanii Krajowa Grupa Spożywcza skupiła 8,5 mln ton buraków

Tej zimy odbiór buraków cukrowych był szczególnie trudny. Na szczęście udało się zebrać je wszystkie i korzenie trafiły do przerobu w zakładach KGS

cukrowych, z których wyprodukowała łącznie blisko 1,2 mln ton cukru.

Średnia polaryzacja surowca wynosi około 16,3 proc. - poinformowała KGS. - Pod względem wielkości skupu buraków, produkcji cukru oraz osiągniętych plonów buraków będzie to rekordowa kampania cukrownicza w historii spółki.

Średni plon buraków z ha - ponad 69 t. - Na plony buraków plantatorzy nie mogą narzekać, bo były wysokie - twierdzi Józef Paweł. - Pogoda także sprzyjała, chociaż w styczniu były siarczyste mrozy. Jednak burakom, które były właściwie składowane na przymach, taka aura nie mogła zaszkodzić. Gorzej by było, gdyby buraki przemarzły, a potem rozmarzły. Zawsze prosimy, by buraki, które będą odbierane w drugiej połowie grudnia oraz w styczniu, były dobrze okrywane na przymach! Dzięki temu ubytki były niewielkie, udało się odebrać wszystkie dobrze przechowywane korzenie.

Zdaniem przedstawicieli KGS sytuacja na plantacjach buraków cukrowych była zróżnicowana w zależności od regionów: „(...)Plantatorzy mierzyli się m.in. z na-

silonym występowaniem szarka komośnika oraz chwościka buraka, co w części rejonów wpływało na warunki prowadzenia upraw.(...)”

PROBLEMEM SĄ CENY I NADMIAR CUKRU NA GLOBALNYM RYNKU

- W 2024 roku za tonę buraków kontraktowych płacono nam 46 euro - dodaje prezes Paweł. - Tylko w roku 2026 to już 32 euro. W dodatku KGS - ze względu na nadwyżki cukru na rynku - zamierza ograniczyć kontraktację buraków o ok. 10 proc. Co ważne - nie dotyczy to surowca z tzw. części pierwszeństwa kontraktacji.

Pomimo spadku opłacalności w tej produkcji, wielu rolników - zarówno z Kujaw, Pomorza, jak i Wielkopolski - zamierza wciąż uprawiać buraki cukrowe. - To efekt m.in. tego co się dzieje na rynku zbóż, także kukurydzy. Gospodarze są zainteresowani uprawami, które mogą zagwarantować chociaż minimalny zysk. Co prawda produkcja buraków cukrowych znalazła się na granicy opłacalności, ale są jeszcze dopłaty do tych upraw.

6 lutego cukrownie w Środzie Wielkopolskiej, Gostyniu oraz Miejskiej Górze zakończyły przerób buraków - zatem także Pfeifer & Langen Polska zamknął najdłuższą kampanię w ostatnich latach.

Co plantatorów przeraża najbardziej? Cukier napływający do Europy spoza UE, który często nie wyjeżdża z naszego kraju. Bo źle to wróży polskiej produkcji cukru.

NOWOCZESNE WYPOSAŻENIE budynków inwentarskich



The new world
in dairy farming



- Wygradzenia i elementy stalowe
- Kurtyny
- Świetliki ISO z certyfikatem TUV
- Wentylatory
- Poidła
- Maty legowiskowe
- Lampy LED
- Mieszadła i zgarniacze do gnojowicy

tel. 061 445 01 00, polska@arntjen.com



LUVENA S.A.

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń
Wydział Handlu Nawozami
tel. + 48 509 809 309

Znajdź nas na:

 [LuvenaNawozyZLubonia](https://www.facebook.com/LuvenaNawozyZLubonia)

www.nawozy.pl

Dystrybutor:

P. H. Hieronim Dymny
tel. 61 814 03 03

www.phdymny.pl

NASZ ŚWIAT KRĘCI SIĘ WOKÓŁ TWOICH PLANÓW

LUBOFOS®
LUBOPLON®
OPTIPLON®
LUBOFOSKA®
SUPERFOSFAT
SÓL POTASOWA



Odnawialna energia na wsi. To już nie tylko ciekawostka, to szybko rozwijający się sektor

Dynamiczny rozwój spółdzielni energetycznych w Polsce, liderem jest Wielkopolska. Ceny energii elektrycznej rosną i wszyscy szukają oszczędności. Od gminy po gospodarstwo

Tekst: **Agnieszka Romanowicz**



Gminy wiejskie inwestują w fotowoltaikę z zamiarem sukcesywnej rozbudowy instalacji. Chcą osiągnąć samowystarczalność energetyczną

Ceny energii elektrycznej w Polsce biją po kieszeni. W 2026 r. Urząd Regulacji Energetyki obniżył średnią cenę dla gospodarstw domowych o ok. 1 proc. (ok. 495,16 zł za MWh) w porównaniu z ubiegłym rokiem, jednak rachunki wzrosną o ok. 3,6 proc. To skutek wyższych opłat dystrybucyjnych i końca zamrażania cen.

NA WSI ZAWSZE WARTO ROZWAŻYĆ SPÓŁDZIELNIĘ

Wzrost cen energii elektrycznej utrzymuje się od lat, stąd szukanie oszczędności

w odnawialnych źródłach energii. Jednym z rozwiązań coraz powszechniejszych na wsiach są spółdzielnie energetyczne.

- Gdy mamy do czynienia z lokalizacją instalacji OZE na terenach miejsko-wiejskich lub wiejskich, zawsze warto rozważyć możliwość założenia spółdzielni energetycznej - rekomenduje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. - Rozwiązanie to nie tylko przyspiesza zieloną transformację, ale przede wszystkim przynosi realne korzyści mieszkańcom, lokalnym firmom i środowisku, budując nowoczesną energetykę opartą na lokalnych zasobach.

Jedną z głównych zachęt są zwolnienia publicznoprawne dla energii wytwarzanej i zużywanej wewnątrz spółdzielni, co umożliwia ustalenie ceny korzystnej dla wszystkich stron.

NAJWIĘCEJ SPÓŁDZIELNI W WIELKOPOLSCE

Liczba spółdzielni energetycznych w Polsce dynamicznie rośnie. 28 stycznia 2026 roku w rejestrze Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa było 530 spółdzielni. Tylko w bieżącym roku KOWR zatwierdził 136 z nich.

- Przekroczenie bariery 500 zarejestrowanych podmiotów, szybkie tempo nowych wpisów oraz ponad 292,9 MW łącznej mocy zainstalowanej to sygnały, że model spółdzielczy przestał być niszową ciekawostką, a stał się realnym elementem krajowego systemu energetycznego - podkreśla na „Platformie dla energii” Weronika Pożłotka z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Najwięcej spółdzielni energetycznych znajduje się w Wielkopolsce.

- Region ten od lat uchodzi za jeden z najbardziej aktywnych w zakresie lokalnych inicjatyw energetycznych, a silna struktura rolnicza sprzyja współpracy producentów energii, samorządów i mieszkańców - dodaje ekspertka.

SAMORZĄDY OBNIŻAJĄ KOSZTY ZAKUPU ENERGII

Najmłodsze polskie spółdzielnie są w Rychtalu w Wielkopolsce i w Kęsowie w Kujawsko-Pomorskiem. W obu przypadkach przystąpiły do nich jednostki samorządowe.

Członkami spółdzielni „Nasza Energia” w Kęsowie są: gmina, biblioteka oraz przychodnia. Mają sześć instalacji fotowoltaicznych, które produkują energię na własne potrzeby.

- Celem jest obniżenie zapotrzebowania na energię elektryczną kupowaną od dystrybutorów - uzasadnia gmina. - Co równie istotne, Spółdzielnia będzie mogła pozyskać środki na dalszą rozbudowę instalacji odnawialnych źródeł energii w celu zapewniania tzw. samowystarczalności energetycznej. Fundusze można pozyskać m. in. z Krajowego Planu Odbudowy.

Zbliżone plany mają w spółdzielni energetycznej „TryP” z siedzibą w Rychtalu. Zrzesza ona gminy: Rychtal, Trzcinica i Perzów. Dysponują siedmioma instalacjami fotowoltaicznymi i też ►



**Ponad
40-letnia
tradycja**

**Okręgowy
Związek
Plantatorów
Buraka Cukrowego
w Bydgoszczy**

**Sprawdzony partner
Plantatorów buraka cukrowego
z rejonów Cukrowni
w Kruszwicy i Nakle nad Notecią.**

biuro@ozpbc.bydgoszcz.pl

**ul. Hetmańska 38
85-039 Bydgoszcz**

**tel. 52 322 97 29
tel. 52 321 98 25**

www.ozpbc.bydgoszcz.pl



planują je rozbudować dla zapewnienia energetycznej autonomii.

WIĘKSZE ZAPOTRZEBOWANIE NA WSIACH

Niezależność energetyczna to marzenie każdego, kto płaci rachunki za prąd, a na wsiach są one szczególnie wysokie. Województwo wielkopolskie zajmuje drugie miejsce w kraju pod względem zużycia energii elektrycznej na terenach wiejskich. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wsi, w 2022 r. wyniosło ono 830,5 kWh. Jest to 10 wynik w kraju, wyższy od średniej krajowej, wynoszącej 799,7 kWh.

Stąd duże zapotrzebowanie na odnawialne źródła energii w gospodarstwach rolnych. Liderem w Wielkopolsce jest fotowoltaika. Widać to m. in. po liczbie wniosków składanych przez rolników w ramach programów wspierających instalację OZE.

Jednym z nich jest „Agroenergia”. Można było otrzymać dotację na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych, wiatrowych i pomp ciepła.

W ramach naboru trwającego od 1 października 2021 r. do końca 2025 roku, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podpisał 300 umów o dofinansowanie, w tym na:

- 295 instalacji fotowoltaicznych o łącznej mocy 7759,92 kW;
- 11 pomp ciepła o łącznej mocy 166,9 kW;
- 1 turbinę wiatrową o mocy 10,001 kW.



FOT. KRZYSZTOF STRAUCHMANN

W 2025 r. w Polsce funkcjonowało ponad 1440 farm wiatrowych. Pojawiają się na terenach z dobrymi warunkami wietrznymi

- Tym samym największą popularnością wśród rolników w Wielkopolsce cieszyła się instalacja fotowoltaiczna- podsumowuje Rafał Ratajczak, prezes WFOŚiGW w Poznaniu.

GŁÓWNI FOTOWOLTAIKA

Podobnie jest w Kujawsko-Pomorskiem.

- Fotowoltaika jest jednym z kluczowych OZE wybieranych przez gospodarstwa

- mówi Paulina Hinz, specjalista ds. OZE w Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie. - W pierwszych naborach do programów dopłat inwestycje w fotowoltaikę zgłaszano częściej. Teraz biogazownie to najczęściej wybierane OZE wśród rolników w Polsce, szczególnie w ramach programów dopłat, jak „Energia dla wsi”. W pierwszym naborze wniosków zgłoszono kilkaset projektów, z czego ponad połowa była właśnie biogazowniami.

Standardem na wsiach stają się instalacje typu „PV plus”, czyli fotowoltaika zintegrowana z magazynem energii i inteligentnym systemem zarządzania. Przybywa pomp ciepła, montowanych w ramach modernizacji energetycznej gospodarstw w pakiecie z fotowoltaiką.

Znacznie rzadziej rolnicy biorą pod uwagę wiatraki.

- Turbiny wiatrowe, choć wciąż mniej popularne w małych gospodarstwach, zyskują zainteresowanie na terenach wiejskich charakteryzujących się dobrymi warunkami wietrznymi. Najczęściej stanowią one dodatkowe źródło energii, uzupełniające instalacje fotowoltaiczne lub biogazownie - dodaje Paulina Hinz. W 2025 r. w Polsce funkcjonowało ponad 1440 farm wiatrowych.



FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Rok do roku biogazownie zyskują na popularności. Teraz to najczęściej wybierane OZE wśród rolników w Polsce

13 000 zł*

0%**



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
www.omodalaecon.pl



OMG! WYŻSZE WYPOSAŻENIE W NIŻSZEJ CENIE

Wyprzedaż rocznika modeli MG z technologią Hybrid+



WJEDŹ LEVEL *Węgrzy* ZANIM OFERTA CI ODJEDZIE
I ZYSKAJ DO 12 000 PLN



Oferta ma charakter promocyjny. Promocja trwa od 05.01.2028 r. do 31.03.2028 r. lub do wyczerpania puli pojazdów i skończenia na zamówienia dostępne w tym okresie. Promocją objęte wszystkie wersje wyposażenia model MG ZS HEV, MG3 HEV, MG HS HEV, MG HS HEV wyprodukowanych w latach 2026 oraz 2024. Tytuł 12 000 zł przy zakupie modelu MG HS HEV. Szczegółowy regulamin promocji oraz lista dealerów dostępne są na stronie www.monster.pl oraz w autoryzowanych salonach sprzedaży. Szczegółowe informacje o saloniach dla poszczególnych wersji samochodów MG, dotychczas dotychczas i modelach samochodów wyprodukowanych w eksportach, wersjach i modelach i programie wsparcia klientów w autoryzowanych dealerach MG oraz na www.monster.pl.



Mleko w skupie coraz tańsze. Trudny czas dla producentów

To najtrudniejszy czas dla tych producentów mleka, którzy zainwestowali w wyposażenie obór. Bo ceny w skupie spadają.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Jeśli kryzys na rynku mleka potrwa nie więcej niż pół roku, to rolnicy sobie poradzą - twierdzi Andrzej Bogacz, gospodarz z Pawłówka (gm. Buk, woj. wielkopolskie), który ma 380 krów mlecznych. - Jeżeli będzie to dłuższy okres, mogą pojawić się problemy.

I dodaje, że on przetrwał już niejedną kryzys w tej branży. - W takiej sytuacji mniejsze gospodarstwo może sobie lepiej poradzić niż duże, jeśli „wspiera się rentą babci” - dodaje z uśmiechem.

Jednak powodów do radości producenci mleka mają coraz mniej, bo ceny w skupie surowca wciąż spadają.

- Dostaję 1,90 zł za litr mleka. Stawki za grudzień obcięto o 15 gr/litr, w styczniu znowu o 10 gr/l. Ale niektórzy kole-dzy mówią, że ich odbiorcy płacą np. 1,50 zł za litr - mówi Leszek Olszewski z Białowieżyna, koło Lipna, który z żoną Małgorzatą prowadzi nowoczesne gospodarstwo mleczarskie. - W jeszcze gorszej sytuacji są ci, którzy współpracują z odbiorcami tzw. mleka przerzutowego - dostają np. 1,20 zł za litr.

POROZUMIENIE STAŁO SIĘ SPORYM ZAGROŻENIEM

Co takiego stało się na rynku? Otóż porozumienie handlowe, które miało zapobiec eskalacji wojny celnej pomiędzy USA a Unią Europejską, stało się sporym zagrożeniem dla naszych producentów mleka.



Andrzej Bogacz z Wielkopolski ma nadzieję, że kryzys nie potrwa długo



Olszewscy z Kujawsko-Pomorskiego wciąż inwestują w oborę

- Amerykańskie wyroby mleczarskie są w bardzo konkurencyjnych cenach (w porównaniu z towarami z Unii Europejskiej), zatem preferencyjne stawki celne na wyroby z USA mają duży wpływ na sytuację na naszym rynku - powiedział nam Jakub Olipra, starszy ekonomista z Credit Agricole Bank Polska, który zwrócił uwagę, że zarówno USA jak i kraje europejskie wyprodukowały ostatnio dużo mleka.

Ekspert z branży mleczarskiej zwraca uwagę, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki stosowane są inne standardy (tam antybiotyki są nadal powszechnie wykorzystywane w chowie zwierząt). Poza tym amerykańscy hodowcy ponoszą znacznie niższe koszty produkcji niż europejscy rolnicy.

Z kolei zdaniem ekonomisty z Credit Agricole nie bez znaczenia jest też kurs walut, który sprawia, że towary z USA sta-

ją się jeszcze bardziej konkurencyjne dla wyrobów z Europy.

CHINY DOŁOŻYŁY PROBLEMÓW

Niedawno Chiny wprowadziły tymczasowe cła antysubsydyjne na wybrane produkty mleczne z Unii Europejskiej, wynoszące od 21,9% do 42,7%. To miał być odwet za unijne cła na chińskie auta elektryczne.

Jednak już w lutym pojawiły się głosy, że Chińczycy chcą złagodzić te ograniczenia dla europejskich podmiotów i wprowadzić minimalne cła.

Co na to rolnicy? Czy ograniczają produkcję? - Chociaż obecne stawki za mleko zbliżyły się do granicy opłacalności, to nie mogą ograniczyć produkcji, bo zainwestowaliśmy w dwa dodatkowe roboty udojowe - dodaje Olszewski. - Zwiększymy produkcję o maksymalnie 20 proc.

Potrzebujesz porady? Masz wątpliwości jak interpretować przepisy?
A może planujesz nową inwestycję

OFERUJEMY

**pełną obsługę firm i gospodarstw rolnych
z zakresu ochrony środowiska**

- Karty informacyjne przedsięwzięć
- Raporty oddziaływania na środowisko
- Pozwolenia na budowę budynków inwentarskich
- BDO, KOBIZE, PRTR, opłaty środowiskowe
- Pomiary i monitoring hałasu
- Pozwolenia wodnoprawne
- Pozwolenia zintegrowane
- Dobór technologii

www.jeske.eu
www.ekoinvest.com.pl



Metoda na dobry plon

Kluczowym aspektem, decydującym o jakości i wielkości plonów jest nawożenie. Zasilanie zbóż makroelementami - azotem, fosforem, potasem oraz magnezem to warunek podstawowy sukcesu w procesie uprawy.

W naszych ziemiach najbardziej brakuje materii organicznej (próchnica, żywe i obumarłe organizmy, częściowo rozłożona materia). W ostatnich latach częstym problemem stały się okresowe susze. Niedobory wilgoci wynikają ze zmniejszenia się polowej pojemności wodnej, będącej skutkiem utraty materii organicznej w glebach. Wpływa to także na tzw. kompleks sorpcyjny, zmniejszając w konsekwencji żyzność gleby. Do określenia wskaźnika żyzności gleby używa się poziomu próchnicy. Warunki glebowe można próbować korygować, sięgając po właściwe odżywianie gleby w procesie nawożenia.

Luty to miesiąc, który przypomina rolnikom, że można już powoli myśleć o planowaniu pierwszego nawożenia, bo w najbliższych tygodniach temperatury powinny stabilizować się na plusie. Wiosenne ruszenie wegetacji roślin polowych pozostaje bowiem w ścisłym związku z ustaleniem średniej dobowej temperatury na poziomie +5°C i systematycznie wydłużającym się dniem. Rosnące temperatury korzystnie wpływają na rozpoczęcie wzrostu i odbudowanie uszkodzeń pozimowych. Jednak przy dość gwałtownym podniesieniu temperatury powietrza rośliny wykazują bardzo intensywne zapotrzebowanie na składniki pokarmowe, a temperatura gleby wzrasta zdecydowanie wolniej i dostępność ich dla roślin może przynajmniej na

początku wegetacji być ograniczona. Dlatego tak istotnym dla rozwoju upraw staje się zasilanie ich nawozem, w szczególności azotem, już na początku wegetacji. Około 60 proc. dawki całkowitego zapotrzebowania na azot stosujemy podczas aplikacji pierwszej dawki, w zbożach ozimych (w momencie ruszenia wegetacji wiosną), w zbożach jarych natomiast przedsięwzięcie. Aktualnie obowiązujący program azotanowy początek podstawowych terminów nawożenia określa na 1 marca, a przy spełnieniu określonych warunków możemy nawozić już w lutym. Nie samym azotem jednak glebę należy żywić. Do odpowiedniego „odżywiania” roślin potrzebny jest również m.in. magnez. Tymczasem niemal 70 proc. polskich gleb cechuje jego niedobór. Nawożenie nim polega na stosowaniu produktów wieloskładnikowych lub nawozów azotowych stricte zawierających ten makroelement, takich jak Canvil Mg Pro, który jest produkowany przez należący do Grupy ORLEN ANWIL.

Canvil Mg Pro to nieorganiczny nawóz makroskładnikowy, który jest dobrze i szybko rozpuszczalny w wodzie. Jest on zalecany do przedsięwzięcia oraz pogłównego nawożenia upraw rolniczych. Zawarte w nim magnez, węglan wapnia i azot są składnikami mającymi realny wpływ na wielkość i jakość plonu.



**JUŻ
W SPRZEDAŻY!**

**POZNAJ NOWY
NAWÓZ Z ANWILU**
O LEPSZYCH PARAMETRACH GRANULI

**pro
canvil**

Canvil Mg Pro jest bardzo dobrze rozpuszczalny w wodzie i szybko działającym nawozem do przedsięwzięcia oraz pogłównego nawożenia upraw rolniczych. Magnez zawarty w Canvil Mg Pro jest ważnym składnikiem odżywczym, który pozytywnie wpływa na wielkość i jakość plonu. Ponadto znajdujący się w nawozie węglan wapnia korzystnie działa na odczyn gleby i system korzeniowy roślin.





FIRMA SŁABY

E. SŁABY-MARCZYK

ul. św. Jana Pawła II 115,
33-335 Żeleźnikowa Wielka

SKUP ŻYWCA
☎ **502 142 592**

Szybka płatność



Odbiór własnym transportem



Dogodne terminy odbioru

Firma z długoletnim doświadczeniem.

Rok założenia 2008

CONSTEELHALE

**Projekt
i montaż**

**konstrukcji stalowych i obiektów
dla przetwórstwa spożywczego**

Z.P.M. Consteel Hale
Wrząca Wielka 43
62-600 Koło

☎ **602 753 174**

biuro@consteel-kolo.pl

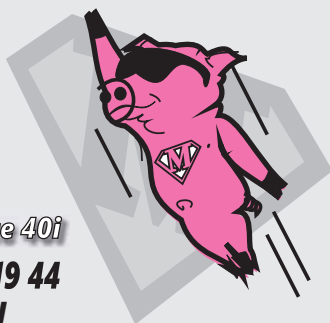
www.consteel-kolo.pl

maki
SKUP ŻYWCA

64-113 Osieczna, Ziemnice 40i

☎ 609 630 005 601 19 19 44

www.makiman.pl



 **Szybki odbiór**

 **Super ceny**

 **Najlepsza obsługa**

A u Ciebie był już makiman?

**Kupujemy MACIORY, KNURY
I TUCZNIKI wszystkie strefy ASF**

Przelew do 72 h

**SKUP ZBÓŻ
RZEPAKU,
SŁONECZNIKA
I KUKURYDZY
MOKREJ**



Agro-Zea Sp. z o.o.

Budyń 1, 86-122 Bukowiec

tel. 608 318 579

www.skupkurtys.pl



**ZEZŁOMUJEMY
KAŻDY POJAZD,
NAWET UFO!**

PROSTO I EKOLOGICZNIE

- SKUP AUT
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- AUTOKASACJA



KAPRAL-CAR

CO ZYSKACIE W KAPRAL-CAR?

GODZIWĄ GOTÓWKĘ

Tak, nawet jeśli wasz pojazd miał kilka „mniej zaszczytnych” momentów, wciąż ma swoją cenę!

LEGALNE DOKUMENTY

Nie chcesz mieć stresu związanego z formalnościami? Nie ma sprawy! Nasza stacja demontażu zadba o to, abyś mógł pozbyć się swojego auta zgodnie z prawem.

ODBIÓR GRATIS!

Tak, dobrze przeczytaliście - nie musicie się martwić o transport swojego pojazdu, my zajmiemy się tym **ZA DARMO**.

SZYBKĄ WYCENĘ

Bez zbędnych ceregieli, dostaniecie od nas uczciwą ofertę!

ZADZWOŃ

515 111 111

WWW.KAPRAL-CAR.PL

Roślina pastewna odporna jak wielbłąd. Co uprawiać na masę zieloną?

W obliczu zmian klimatu i susz, kluczem do stabilnej bazy paszowej jest wybór roślin o wysokim potencjale plonowania i odporności na brak wody. Obok kukurydzy i lucerny, coraz większe znaczenie zyskuje sorgo.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**



Producenci bydła z dużą starannością dobierają pasze dla swoich zwierząt

Sorgo, które dzięki swojej wytrzymałości i dużej wydajności zielonej masy, staje się nowoczesną alternatywą w żywieniu zwierząt.

Przy wyborze roślin pastewnych należy przede wszystkim kierować się wymaganiami glebowymi i odpornością gatunków na okresowe niedobory wody, aby zapewnić stabilność plonowania w zmiennych warunkach pogodowych. Kluczowe jest również dopasowanie wartości odżywczej biomasy (szczególnie zawartości białka i energii) do potrzeb konkretnej grupy zwierząt oraz pla-

nowanej technologii zbioru i konserwacji paszy.

Częstsze w poprzednich latach susze i ich wydłużające się okresy sprawiają, że rolnicy poszukują nowych rozwiązań. Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zwraca uwagę: Aby zwiększyć opłacalność produkcji, hodowcy przykładają większą uwagę do produkcji wartościowych pasz objętościowych. Kiszzonka z kukurydzy oraz sianokiszzonki czy kiszzonki z traw stanowią podstawę żywienia bydła mlecznego. Niestety coraz częściej rolnicy napotykają się na problemy. Wpływają na to niezależne

od człowieka czynniki takie jak: niedobory wody, gradobicia, nawałnice bądź inne anomalie pogodowe.

SORGO – „KUKURYDZA” NA TRUDNE CZASY

Jedną z odpowiedzi na coraz trudniejsze warunki klimatyczne zdaje się być sorgo oraz jego mieszanie z trawą sudańską, które zyskują miano „kukurydzy na trudne czasy”. W dobie postępujących zmian klimatycznych i coraz częstszych susz, sorgo staje się bezkonkurencyjną alternatywą, ponieważ do wytworzenia jednostki suchej masy zużywa o ok. 30–50% mniej wody niż kukurydza.

W 2025 roku, według danych ARiMR, sorgo zajmowało w Polsce 12 377 hektarów. Rok wcześniej 8 932 ha, a w 2020 roku 5 786 ha.

Roślina ta charakteryzuje się potężnym wigorem i zdolnością do błyskawicznego odrastania po skoszeniu, co pozwala na uzyskanie kilku pokosów wysokiej jakości zielonki w jednym sezonie.

Choć energetycznie ustępuje kukurydzy ze względu na brak ziarna w typowych odmianach pastewnych, nadrabia to elastycznością uprawy na słabszych glebach oraz wysoką zawartością cukrów, co czyni ją doskonałym surowcem do zakiszania.

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa wyjaśnia, że sorgo jest gatunkiem dobrze wykorzystującym składniki pokarmowe zawarte w nawozach naturalnych.

Gatunek ten uważany jest za roślinę dobrze reagującą na nawożenie gnojowicą i znoszącą nawet wysokie jej dawki bez szkody dla wielkości i jakości plonu, gdy nawóz ten stosujemy jesienią lub wiosną przed siewem.

IUNG dodaje, że uprawa pasowa oraz zakiszanie roślin sorga z zielonką kukurydzy podwyższa zawartość suchej masy w kiszonkach i poprawia skład chemiczny oraz wartość pokarmową kiszonek.

MIESZANKA GORZOWSKA ZAPEWNI DUŻO ZIELONEJ MASY

Jak wspomnieliśmy, wybór roślin pastewnych zależy od rodzaju gleby oraz celu uprawy (czy pasza ma być skarmiana na świeżo, czy zakiszana). Jeśli zależy ci na maksymalnym plonie masy zielonej, liderami są kukurydza, lucerna oraz specjalistyczne mieszanki poplonowe.

Mieszanek Gorzowska to absolutny lider wydajności wśród mieszanek



WWW.CZEJDAG.PL

Specjalizujemy się w skupie
plodów rolnych oraz żywca.
Posiadamy nowoczesną flotę pojazdów,
co umożliwia nam odbiór surowców
oraz żywca bezpośrednio z Twojego
gospodarstwa. Dzięki temu,
współpraca z nami to oszczędność czasu
i minimalizacja kosztów logistycznych.

PROWADZIMY SKUP:

TRZODY:

- tuczniaki
- maciory
- knury

BYDŁA:

- buhaje
- jałówki
- krowy

ZBOŻ:

- Kukurydza - mokra i sucha
- Rzepak - z możliwością przechowania
- Pszenica - konsumpcyjna i paszowa
- Jęczmień
- Żyto
- Pszenżyto

Konkurencyjne ceny!

PPUH „CZEJ-DAG” Sp. z o.o. Siniarzewo 20, 87-705 Siniarzewo

Biurowiec: ✉ czej-dag@wp.pl ☎ +48 882 136 592

Biurowiec: ✉ zboza@czejdag.pl ☎ +48 882 136 583



Boniewo

ul. Kolejowa 8
87-865 Boniewo
✉ boniewo@czejdag.pl
☎ +48 606 739 311



Bądkowo

ul. Włocławska 3
87-704 Bądkowo
✉ badkowo@czejdag.pl
☎ +48 882 136 579



Osiecinie

ul. Stacja PKP 5
88-220 Osiecinie
✉ osieciny@czejdag.pl
☎ +48 882 136 581

HETMAN

BEZPŁATNIE

ODBIERAMY I UTYLIZUJEMY

**PADŁE ZWIERZĘTA
ORAZ UNIESZKODLIWIAMY ODPADY
POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO I ROŚLINNEGO**

PPH Hetman Sp. z o.o.

tel.: 24 282 16 53 | tel. kom: 662 041 241

DYSPOZYCYJNOŚĆ 24/H NA DOBĘ!!
BEZPŁATNE POŁĄCZENIE: 800 333 212

ZESKANUJ KOD, by ściągnąć
naszą aplikację na telefon
z systemem android
i zgłaszać odbiory ze swojego telefonu.



Więcej informacji na hetman.pl

BOSCH

Diesel Service

Mieczysław Kluszczyński

✓ **NAPRAWA POMP WTRYSKOWYCH I WTRYSKIWACZY
DO MASZYN ROLNICZYCH, BUDOWLANYCH,
POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH, OSOBOWYCH
I DOSTAWCZYCH.**

✓ **PROFESJONALNY SERWIS SAMOCHODOWY
POJAZDÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH.**

✓ **DIESEL SERVICE: BOSCH, DELPHI,
MOTORPAL, DENSO, ZEXEL, PERKINS**



www.kluszczyński.pl | ul. Sępa 13, Bydgoszcz | tel. 52 372 25 89, kom. 791 035 930

**100-lecie istnienia
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W RADZIEJOWIE**



**ZAWSZE
PO DRODZE
OD 1926 ROKU**

100 lat w służbie Rolnikom

Solidarność społeczna, wzajemność, współdziałanie na rzecz rozwoju lokalnych społeczności to część misji Banku Spółdzielczego, niezmienna od 100 lat. Jesteśmy blisko, mówimy językiem konkretów, dajemy naszym partnerom poczucie spokoju, finansowej stabilności, merytorycznego wsparcia w produkcji rolnej i perfekcyjnej obsługi.

Zapraszamy do skorzystania z oferty produktowej Banku: kredytów inwestycyjnych na zakup maszyn i urządzeń, kredytów na zakup ziemi rolnej, a także kredytów na cele bieżące, takie jak zakup nawozów, środków ochrony roślin czy nasion.

Oferujemy dla Państwa:

- rachunki bieżące, rachunki walutowe
- kredyty inwestycyjne, kredyty obrotowe – z atrakcyjnym oprocentowaniem
- ubezpieczenia rolnicze (gospodarstwo rolne, maszyny, uprawy)

ZAPRASZAMY!

Bank Spółdzielczy w Radziejowie
ul. Kościuszką 26, 88-200 Radziejów
tel./fax: 54 285 33 10, kom. +48 607 512 559

www.bs.radziejow.sgb.pl

► poplonowych i ozimych. Potrafi dostarczyć nawet 70 ton zielonej masy z hektara w jednym pokosie wiosennym.

- Skład: Życica wielokwiatowa (50%), Koniczyna inkarnatka (30%), Wyka ozima (20%).
- Zalety: Bardzo wysoka zawartość białka (ponad 20%).
- Możliwość wysiewu z żytem (na słabszych glebach), co jeszcze bardziej zwiększa masę.
- Poprawia strukturę gleby i zostawia stanowisko bogate w azot.
- Zastosowanie: Najlepsza na sianokiszonkę lub zielonkę skarmianą wiosną.

KUKURYDZA GENERUJE BIOMASĘ

Kukurydza pastewna nadal pozostaje najbardziej wydajną rośliną energetyczną. Choć kojarzona głównie z ziarnem, odmiany typu „koński ząb” (odmiany późne) generują potężną biomasę.

- Plon: Do 60–80 ton zielonki z hektara.
- Zalety: Wysoka zawartość cukrów i energii, idealna do sporządzania kiszonek.
- Wada: Niska zawartość białka, wymaga uzupełnienia w dawce pokarmowej roślinami strączkowymi.

Lucerna siewna i mieszańcowa, czyli to „królowa roślin pastewnych”. Lucer-



Kukurydza pastewna nadal pozostaje najbardziej wydajną rośliną energetyczną

na to kluczowa w żywieniu zwierząt roślina motylkowa, ceniona za obfitość białka oraz doskonałą strawność, co czyni ją fundamentem zbilansowanej diety. Jej rosnąca popularność na polskich polach wynika w dużej mierze z wysokiej odporności na niedobory wody, dzięki czemu stanowi bezpieczne źródło paszy w obliczu coraz częstszych susz (dzięki głębokim korzeniom).

KPODR: Lucerna doskonale radzi sobie z wykorzystywaniem wód gruntowych, ponieważ posiada rozwinięty system korzeniowy sięgający nawet 5 m. Kolejnym powodem, dla którego rośliny motylkowate zyskują uznanie wśród rolników, jest ograniczone nawożenie.

Doradcy dodają, że w pełni rozwinięta lucerna wymaga jedynie nawożenia fosforem i potasem, niemal całkowicie eliminując potrzebę stosowania kosztownego azotu. Dzięki temu, w dobie gwałtownego wzrostu cen paliw i agrochemii, jej uprawa staje się skutecznym sposobem na redukcję kosztów i poprawę dochodowości w gospodarstwach mlecznych.

- Plon: 40–60 ton zielonki rocznie (rozłożone na 3–4 pokosy).
- Zalety: Najwyższa wydajność białka z hektara (nawet 1500 kg białka ogólnego). Bardzo szybkie odrastanie po skoszeniu.
- Wymagania: Potrzebuje gleb o uregulowanym pH (zblizonym do obojętnego) i zasobnych w wapń.

Jeśli szukasz upraw wieloletnich na grunty orne, warto postawić na kombinację oparte na Festulolium (mieszańcach kostrzewy i życicy). Zestawienie prezentujemy na naszej stronie internetowej: strefabiznesu.pl/roslina-pastewna-odporna-jak-wielblad-co-uprawiac-na-mase-zielona/ar/c8p2-z8683049

Aby uzyskać maksymalny plon, kluczowy jest termin zbioru. Dla lucerny i koniczyny jest to początek kwitnienia (najlepszy balans między masą a strawnością), natomiast dla mieszanek traw – faza kłoszenia.



Wyka może być składnikiem mieszanek. Na zdjęciu: wyka siewna o nazwie Greta

Dobra kiszonka zaczyna się w przyźmie. Jak zakiszacze wspierają jakość pasz objętościowych?

Josera.
we care, you grow

Jakość kiszonki w dużej mierze decyduje o efektywności żywienia i wynikach produkcyjnych w gospodarstwie. O tym, jak odpowiednio dobrane zakiszacze pomagają ograniczyć straty i ustabilizować proces fermentacji, opowiada **Malwina Murawska, ekspertka z firmy Josera**. Rozmowę przeprowadziła Barbara Dulewicz, Josera.



BD: Czym właściwie są zakiszacze do kiszonek i jaką rolę pełnią w procesie kiszenia pasz?

MM: Zakiszacze to preparaty oparte na starannie dobranych szczepach bakterii kwasu mlekowego, których zadaniem jest ukierunkowanie procesu fermentacji. Dzięki nim zakiszanie przebiega szybciej i bardziej stabilnie, a pH kiszonki obniża się w kontrolowany sposób. W praktyce oznacza to mniejsze straty składników pokarmowych, lepszą jakość paszy i większą powtarzalność efektów, niezależnie od warunków pogodowych czy surowca.

BD: W jaki sposób zakiszacze wpływają na przebieg fermentacji i stabilność kiszonki?

MM: Kluczowe jest tempo fermentacji. Odpowiednie szczepy bakterii w zakiszaczach szybko produkują kwas mlekowy, co ogranicza rozwój drobnoustrojów niepożądanych, takich jak bakterie masłowe czy drożdże. W przypadku produktów zawierających bakterie heterofermentatywne dodatkową korzyścią jest poprawa stabilności tlenowej, co ma ogromne znaczenie podczas wybierania kiszonki z przyźmy lub silosu.

BD: Na co powinni zwracać uwagę producenci mleka przy wyborze zakiszacza?

MM: Z punktu widzenia żywienia krów mlecznych najważniejsza jest jakość i stabilność paszy. Kiszonka powinna być smaczna, dobrze pobierana i pozbawiona wtórnych fermentacji. Dlatego warto zwracać uwagę nie tylko na cenę zakiszacza, ale przede wszystkim na jego skład i przeznaczenie. Produkty do zakiszania są pro-

jektowane właśnie z myślą o realnych problemach gospodarstw – takich jak niestabilne kiszonki czy straty przy zadawaniu paszy.

BD: Jak prawidłowo dobrać zakiszacz do rodzaju surowca i warunków zbioru?

MM: Podstawą jest analiza suchej masy i rodzaju materiału. Inny preparat sprawdzi się w kiszonce z traw, inny w kukurydzy, a jeszcze inny przy surowcach trudnych do zakiszenia. Przy wilgotnym materiale warto postawić na szybkie zakwaszenie, natomiast przy kiszonkach narażonych na nagrzewanie – na poprawę stabilności tlenowej. Zaletą linii Josilac jest to, że pozwala bardzo precyzyjnie dobrać produkt do konkretnej sytuacji w gospodarstwie.

BD: Czy stosowanie zakiszaczy rzeczywiście przekłada się na korzyści ekonomiczne?

MM: Zdecydowanie tak, choć nie zawsze jest to od razu widoczne „na papierze”. Mniejsze straty suchej masy, lepsze pobranie paszy i stabilna jakość kiszonki przekładają się na wyższą wydajność mleczną i lepsze zdrowie zwierząt. W dłuższej perspektywie oznacza to mniejsze koszty żywienia i mniej problemów metabolicznych. W praktyce dobrze dobrany zakiszacz bardzo często „zwraca się” kilkukrotnie.

BD: Jakie błędy najczęściej popełniają rolnicy przy stosowaniu zakiszaczy?

MM: Najczęstszy błąd to traktowanie zakiszacza jako rozwiązania wszystkich problemów. Nawet najlepszy preparat nie zastąpi prawidłowej technologii zbioru, ugniatania i szczelnego okrycia

przyźmy. Zdarzają się też błędy w dawkowaniu lub aplikacji. W przypadku Josilac dużym atutem jest prostota stosowania, ale zawsze podkreślam, że zakiszacz powinien być elementem dobrze zaplanowanego procesu, a nie dodatkiem „na wszelki wypadek”.

BD: Jakie są podstawowe różnice między poszczególnymi produktami z linii Josilac?

MM: Linia Josilac jest dość szeroka, ponieważ odpowiada na różne potrzeby gospodarstw. Obejmuje zarówno produkty typowo homofermentatywne, takie jak Josilac Classic czy Grass, które koncentrują się na szybkim zakwaszeniu materiału, jak i rozwiązania bardziej zaawansowane, np. Josilac Turbosil, które dodatkowo poprawiają stabilność tlenową kiszonki. Dzięki temu rolnik nie musi stosować jednego uniwersalnego preparatu, lecz może dobrać zakiszacz precyzyjnie do rodzaju surowca i warunków zbioru. Warto jednak podkreślić, że w ofercie firm paszowych dostępne są także zakiszacze przeznaczone do wszystkich rodzajów pasz, które również mają swoje zalety. Przykładem jest Josilac Combi – preparat kombinowany, zawierający kilka szczepów bakterii, dzięki czemu skutecznie działa zarówno w kiszonkach z traw, jak i z kukurydzy. Takie rozwiązania dają rolnikom większą elastyczność i możliwość uniwersalnego zastosowania jednego produktu w różnych warunkach produkcyjnych.

Więcej informacji na stronie:
<https://josera-agri.com/pl>

100 hektarów i 160 krów. To może być za mało, by myśleć o przyszłości w rolnictwie

Sto ha ziemi, nowoczesna hodowla rasy holsztyńsko-fryzyjskiej i tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie. Historia Katarzyny Bukowskiej z Dąbrowy Chełm. mogłaby być wizytówką sukcesu polskiej wsi.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**



Katarzyna Bukowska: - Korzystamy z robota udojowego, co oznacza, że dój odbywa się w systemie całodobowym

Mogłaby, gdyby nie narastająca niepewność. Choć młoda rolniczka z dumą kontynuuje pracę ojca, głośno mówi o barierach, które spędzają sen z powiek hodowcom: od zagrożeń epidemiologicznych po niekontrolowany napływ towarów z zagranicy. To portret determinacji zderzonej z twardą rzeczywistością rynkową, w której pasja musi mierzyć się z widmem nierównej konkurencji.

TATA JEST OGROMNYM WSPARCIEM

Katarzyna Bukowska od 7 lat w gminie Dąbrowa Chełmińska (woj. kujawsko-

pomorskie) samodzielnie prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 100 ha wraz z hodowlą 160 krów mlecznych rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Zaznacza, że jej ogromnym wsparciem jest tata, którego pracę kontynuuje. Jest trzecim pokoleniem w rodzinie, które postawiło na rolnictwo. O swojej pracy mówi z pasją i uśmiechem: - Nie wyobrażam sobie robić czegoś innego.

Jednocześnie towarzyszy jej silna obawa, czy za 10-20 lat nadal będzie mogła wykonywać ukochany zawód. Zagrożenie widzi w licznych chorobach występujących w polskich hodowlach i napływie towarów z zewnętrznych rynków, nierównej konkurencji.

Wśród upraw na jej polach dominuje to, co może być paszą dla bydła, czyli przede wszystkim kukurydza. Oprócz tego są trawy i lucerna.

- Mamy też pszenicę konsumpcyjną, chodzi o słomę, którą wykorzystujemy do ściółki, troszeczkę jęczmienia. Na słabszych glebach V i VI klasy uprawiamy pszenżyto i żyto. Hodowla odbywa się w cyklu zamkniętym. Cielęta, które się u nas rodzą, zostają, jeśli to są cieliczki, natomiast samce sprzedajemy dalej.

NIE WYOBRAŻA SOBIE PROWADZENIA GOSPODARSTWA BEZ ZWIERZĄT

Często jest tak, że młodzi ludzie, jeśli zdecydują się kontynuować gospodarstwo po rodzicach, to rezygnują ze zwierząt, bo jest to uwiązaniem. Co sprawiło, że młoda kobieta zdecydowała się przejść wymagającą produkcję zwierzęcą?

- Nie wyobrażam sobie prowadzenia gospodarstwa bez zwierząt - mówi pani Kasia. - Bardzo je lubię, dlatego też zdecydowałam się na studia zootechniczne - chciałam zgłębić wiedzę na ich temat i być jak najbliżej nich. Od początku byłam nastawiona na rozwój naszego rodzinnego stada bydła. Dodatkowo w moim życiu zawsze obecny był koń.

Jak ta produkcja zwierzęca wpływa na pani dzień? O której zaczyna się doba? - pyta Agata Wodzień-Nowak.

- Dzień zaczynamy chwilę po piątej, więc nie jest tak źle - odpowiada pani Kasia. - Korzystamy z robota udojowego, co oznacza, że dój odbywa się w systemie całodobowym. Oczywiście zdarza się, że maszyna zadzwoni do mnie w nocy z powiadomieniem o awarii - wtedy muszę wstać i zareagować. Można jednak powiedzieć, że krowy doją się same.

AUTOMATYZACJA DAJE DUŻĄ SWOBODĘ

Rolniczka dodaje: - Mamy też robota sprząającego posadzkę, co jest ogromnym ułatwieniem. Taka automatyzacja daje nam dużą swobodę; nie musimy pilnować sztywnych godzin doju. Dzięki temu możemy np. pójść na wesele i bawić się bez konieczności nagłego powrotu do gospodarstwa.

Czyli istnieje coś takiego jak czas wolny?

- Tak, z robotem owszem istnieje. Zatrudniamy dwóch pracowników i to w dużej mierze dzięki nim może- ▶

603 097 712

- Sporządzanie wszelkiej dokumentacji do ARiMR oraz innych instytucji
- **DOTACJE UNIJNE** w każdym obszarze
- Kompleksowa obsługa gospodarstw rolnych i nie tylko



www.agro-fach.pl

Września, ul. Królowej Jadwigi 3A

Działamy w całym kraju, głównie na terenie województwa wielkopolskiego

SGB Bank Spółdzielczy w Łasinie
ul. Odrodzenia Polski 5

Kredyt Farmerski

Inwestuj w swoją przyszłość!



**Twój biznes,
nasze wsparcie finansowe!**

- ✓ Oprocentowanie stałe **5,99 %**
- ✓ Prowizja przygotowawcza od **1%**
- ✓ Maksymalna kwota kredytu **500.000 zł**
- ✓ Prowizja za wcześniejszą spłatę **0%**

www.bslasin.pl

56 450 80 27
56 450 80 49

FIRMA TAD-LEN PRZY WSPÓŁPRACY Z G-TRONIK TO PRODUKCJA:

TAD-LEN

G-Tronik



- **opryskiwacze rolniczych** (polowych i sadowniczych, zawieszanych i ciągnanych oraz do **dezynfekcji kurników**)
od 200 l z belką 6 m ręcznie rozkładanych do **4000 l z belką 27 m** hydraulicznie rozkładanych pod **ROLNICTWO 4.0**
- kosiarek rotacyjnych
- rozdrabniacze sadowniczych
- świrdrów ziemnych
- pomp
- części zamiennych do ww. maszyn

Tomasz Grunt
G-Tronik

Wydawy 81
63-900 Rawicz

65 545 12 03 | 65 545 12 21
www.g-tronik.pl

www.lenapo.pl www.tad-len.pl



**Waganieckie Przedsiębiorstwo
Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi Sp. z o.o.**
PROWADZI

SKUP BYDŁA

BYKI - JAŁÓWKI - KROWY

Zwierzęta **odbieramy bezpośrednio od rolnika** własnym transportem.

Załatwiamy wszystkie formalności w ARiMR.

W bydle rozliczenie wg klasyfikacji poubojowej WBC.

W zamian za odebrane bydło **oferujemy** polskie cielęta, doskonale przygotowane do dalszego chowu.

Dzięki temu **nie tracisz czasu** na szukanie cieląt i możesz kontynuować opas bez przerwy.

Zapewniamy konkurencyjne ceny i szybką płatność.

Działamy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego oraz sąsiednich.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI JUŻ DZIŚ:

tel.: +48 54 28 30 083 tel. kom.: +48 601 841 047

e-mail: biuro@wpoz.pl

www.wpoz.pl

► my wygospodarować czas wolny - twierdzi Katarzyna Bukowska. - Gdybym miała zajmować się wszystkim sama lub tylko z tatą, byłoby nam niezwykle trudno. Przy 100 hektarach i 160 sztukach bydła to już ogromne wyzwanie logistyczne.

LATEM DOBA POWINNA BYĆ Z GUMY

Zimą jest nieco spokojniej, bo odpadają prace polowe, ale latem – podczas żniw czy zbiorów kukurydzy – panuje pełna mobilizacja i wszystkie ręce idą na pokład. Śmieję się wtedy, że doba powinna być z gumy, bo momentami po prostu trudno się ze wszystkim wyrobić.

Bardziej czuje się rolniczką, czy menedżerką zarządzającą firmą?

– Chyba mimo wszystko rolniczką, a właściwie to rolnikiem - twierdzi pani Kasia. - Wolę określenie rolnik. Nie wiem dlaczego, ale nazwa „rolniczką” jakoś mi nie odpowiada. Śmieję się czasem, że choć to męski termin, to po prostu jestem kobietą rolnikiem, która stara się to wszystko ogarniać. Potrafię jednego dnia być na oficjalnym spotkaniu, a chwilę później – i to dosłownie – stać już w oborze między krowami.

Nie ma problemu z tym, że kobieta zarządza gospodarstwem? Czuje się Pani traktowana przez innych rolników mężczyźni na równi?

– Bycie kobietą w tym świecie ma wiele atutów. Choć czasem niektórzy mężczyźni próbują się moim kosztem dowartościować, nie jest to regułą. Zazwyczaj spotykam się z dużym szacunkiem ze strony innych rolników. Od lat przebywam w tym środowisku i czuję się w nim jak ryba w wodzie.

WSPARCIE JEST KLUCZOWE

Zna pani inne kobiety samodzielnie prowadzące gospodarstwa? - pyta Agata Wodzień - Nowak.

– Niestety nie znam ich zbyt wielu. Współpracuję z kobietami rolnikami, ale zazwyczaj prowadzą one gospodarstwa wspólnie z mężami. U mnie cała odpowiedzialność spoczywa na moich barkach, choć oczywiście mam ogromne wsparcie taty. To on od początku mnie motywuje. W gorszych chwilach, gdy tracę wiarę w sens tego wszystkiego, tata zawsze powtarza: „Damy radę”.

To wsparcie jest kluczowe, bo rolnictwo to sinusoida: - Przychodzi rok, w którym ceny zbóż i mleka drastycznie spa-



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Katarzyna Bukowska: - Śmieję się czasem, że po prostu jestem kobietą rolnikiem, która stara się to wszystko ogarniać



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Jeśli lokalne rolnictwo upadnie i rynek zostanie zmonopolizowany przez zagraniczne koncerny, niskie ceny szybko się skończą - uważa pani Kasia

dają, i wtedy pojawiają się wątpliwości „po co to wszystko” - dodaje. Produkujemy zdrową żywność, sami kochamy nasze produkty, ale czasem czuję, że stajemy się wrogiem społeczeństwa. Ludziom przeszkadzają zapachy, a z drugiej stro-

ny mamy zagrożenia typu umowa Mercosur. Ludzie myślą, że będą kupować taniej, ale jakim kosztem? Jeśli lokalne rolnictwo upadnie i rynek zostanie zmonopolizowany przez zagraniczne koncerny, niskie ceny szybko się skończą.



EURO-DENT

ROSZKIEWICZ

SPECJALIŚCI W PRZYWRACANIU UŚMIECHU

- ▼ KOMPLEKSOWA
ODBUDOWA
BRAKÓW
ZĘBOWYCH
- ▼ IMPLANTY
- ▼ CHIRURGIA
STOMATOLOGICZNA
- BEZBOLESNE
USUWANIE ZĘBÓW
- ▼ APARATY
ORTODONTYCZNE
- STAŁE,
„NIEWIDZIALNE”
NAKŁADKOWE,
RUCHOME



ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:

OBORNIKI, ul. Piłsudskiego 18, tel: 612 961 108, kom: 660 401 304

WĄGROWIEC, ul. Kcyńska 67, tel: 67 254 82 60, 728 888 046

Choroby wirusowe zniszczyły wiele stad drobiu i blokują kolejne wstawienia

Niektóre kurniki w Wielkopolsce są puste już od października minionego roku! W Kujawsko-Pomorskiem – z powodu chorób wirusowych – sytuacja też jest trudna.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**



Niektóre stada drobiu w Polsce bardzo się „skurczyły” z powodu chorób wirusowych. Dotyczy to głównie Wielkopolski, ale także Kujaw i Pomorza

Największe problemy, w związku z wystąpieniem chorób wirusowych u drobiu mają właściciele kurników z Wielkopolski – uważa Katarzyna Gawrońska, prezes Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz, z siedzibą w Poznaniu. – Jest to związane z tzw. klastrami i strefami buforowymi. Klastry obejmują po kilka powiatów i nawet jeśli wirus zostanie wykryty dość daleko od danego stada, to obostrzenia i tak blokują wstawienia na tym obszarze.

Decyzję o stworzeniu klastrów nie tylko w Wielkopolsce, ale i w woj. mazowieckim oraz warmińsko – mazurskim, podjęto po tym jak Komisja Europejska „wy-

raziła zaniepokojenie niską skutecznością działań ograniczających występowanie ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków”.

W klastrach doszły nowe nakazy i zakazy. – Najgorsze nie jest to, że ktoś musiał oddać drób do utylizacji, ale to że przez kolejne ogniska wykrywane na tak ogromnym terenie nie można wstawić do kurników kolejnych partii drobiu. Z tego powodu niektóre kurniki są puste od grudnia minionego roku, a nawet od października!

Straty dotyczą nie tylko stad brojlerów, indyków czy kaczek, ale także stad reprodukcyjnych: – I bardzo dużej liczby niosek towarowych.

MNIEJ JAJ, PROBLEM NA SKLEPOWYCH PÓŁKACH

„(...)Nie tylko w Polsce duże sieci handlowe mają trudności z utrzymaniem ciągłości dostaw jaj dla konsumentów (...) – poinformowała KIPDiP. „Dzieje się to w wielu krajach europejskich. W ostatnich tygodniach Holandia i Niemcy wyraźnie sygnalizują o rosnących cenach jaj i pustych półkach w sklepach. Za taki stan rzeczy odpowiada grypa ptaków, która zredukowała podaż jaj u wszystkich kluczowych producentów w Europie. Sytuację pogarsza także drugi czynnik o którym już o dawna nadmieniała Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz, czyli nierozsądne podejście sieci handlowych do zakazu sprzedaży jaj klatkowych. (...)

– Mięsa drobiowego raczej nie zabraknie, ale presja cenowa może doprowadzić do wzrostu stawek – dodaje prezes Gawrońska.

W KUJAWSKO-POMORSKIM PROBLEMÓW NIE BRAKUJE

Chociaż w Kujawsko-Pomorskiem nie jest tak źle, jak w Wielkopolsce, to i tak wirusy narobiły sporo szkód w kurnikach.

Wojciech Młynarek, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii podsumował rok 2025.

W tym czasie ogniska HPAI w województwie kujawsko-pomorskim opróżniły farmy na terenie miejscowości:

- Chlebowo, gm. Lipno, pow. lipnowski – gęś hodowlana 3 187 szt., potwierdzone 10.02.2025 r.;
- Kikół-Wieś, gm. Kikół, powiat lipnowski – gęś hodowlana 3 998 szt., potwierdzone 16.02.2025 r.;
- Kaczkowo, gm. Gniewkowo, powiat inowrocławski – indyk rzeźny 17 762 szt., (H5N1) potwierdzone 13.11.2025 r.;
- Kornatowo, gm. Lisewo, pow. chełmiński-kaczka rzeźna 24 770 szt., potwierdzone 27.11.2025 r.

W przypadku ptaków utrzymywanych w niewoli (drób przyzagrodowy) ten wirus dotknął:

- Ostrowite gm. Lipno, pow. lipnowski – kura ogólnoużytkowa - 10, kaczka ogólnoużytkowa - 2, gęś ogólnoużytkowa - 3, potwierdzone 21.01.2025 r.;
- Janowiec Wlkp. gm. Janowiec Wlkp., powiat żniński – ogólnoużytkowa 39, kaczka ogólnoużytkowa 10 (H5N1) potwierdzone 28.02.2025 r.;
- Karnkowo gm. Lipno, powiat lipnowski – kura ogólnoużytkowa 46 potwierdzone 05.03.2025 r.

PHZ KALCHEM Sp. z o.o.

**Kaszewy Dworne 15A
99-314 Kutno**

tel. 883 888 978

**Szadów Księży 1D
62-700 Turek**

tel. 531 727 078

MASZYNY ROLNICZE

SERWIS

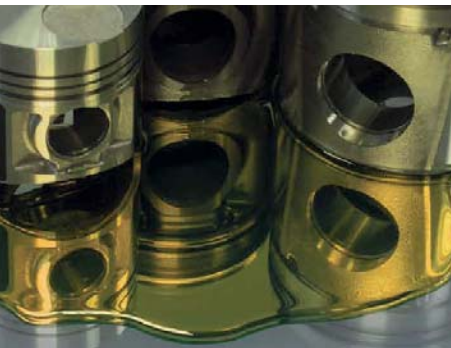
CZĘŚCI ZAMIENNE

DORADZTWO

FINANSOWANIE

www.kalchem.com.pl

**KALCHEM**



**AGRO
KONTAKT**

PPHU Agro-Kontakt Marek Konopacki

ul. Mazowiecka 63B, 87-100 Toruń

tel. 56 652 95 06, tel. kom. 608 430 913

e-mail: biuro@agro-kontakt.pl www.agro-kontakt.pl

www.agro-kontakt.pl

Jesteśmy firmą zajmującą się:

- Sprzedaż części zamiennych do maszyn JCB, Case, New Holland;
- Sprzedaż olejów do maszyn JCB, Case (Akcela), New Holland (Ambra);
- Sprzedaż części zamiennych Carraro;
- Sprzedaż osprzętów do maszyn JCB, Case, New Holland;
- Sprzedaż pomp hydraulicznych do maszyn budowlanych i rolniczych;
- Sprzedaż części dostępnych w sieci sprzedaży marek Bepco oraz Sparex;
- Sprzedaż opon przemysłowych i rolniczych marek Camso, Alliance oraz BKT;



► ● Hutna Wieś, gm. Dobrcz, powiat bydgoski – kura nioska 13, bocian biały 4, paw 5 potwierdzone 03.12.2025 r.;

● Lisewo, gm. Lisewo, powiat chełmiński – kura nioska 49, potwierdzone 05.12.2025 r.

Wirus nie oszczędził też dzikich ptaków w miejscowościach:

● Skępe gm. Skępe, powiat lipnowski – jezioro Święte, łabędź niemy 2 szt., potwierdzone 30.01.2025 r.

● Inowrocław – gawron, potwierdzone 10.12.2025 r.

● Strzelce, gm. Mogilno, powiat mogileński – myszołów, potwierdzone 11.12.2025 r.

Z kolei ogniska rzekomego pomoru drobiu (ang. Newcastle Disease - ND) w województwie kujawsko-pomorskim w 2025 r. dotyczyły drobiu fermowego w miejscowościach:

● Dąbrowa Biskupia gm. Dąbrowa Biskupia, powiat inowrocławski – kura rzeźna 30 964 szt., potwierdzone 19.01.2025 r.;

● Siniarzewo, gm. Zakrzewo, powiat aleksandrowski – kura rzeźna 32319 szt., potwierdzone 23.10.2025 r.;

Ten wirus zaszkodził także ptakom utrzymywanym w niewoli (drób przyzagrodowy). Dotyczy to ptaków z miejscowości:

● Chełmża, gm. Chełmża, powiat toruński – kura ogólnoużytkowa 45 szt., perlica 4 szt. potwierdzone 08.01.2025 r.;

● Białe Błota, gm. Aleksandrów Kujawski, powiat aleksandrowski – kura nioska 388 szt., potwierdzone 16.10.2025;

● Świętosław, gm. Golub-Dobrzyń, powiat golubsko-dobrzyński – kura ogólnoużytkowa 25 szt., przepiórka 5 szt., indyk 1 szt., perliczka 1 szt., potwierdzone 23.10.2025 r.;

● Skrzynki, gm. Baruchowo, powiat włocławski – kura ogólnoużytkowa 35 szt. kaczka 13 szt., gęś 1 szt., potwierdzone 19.11.2025 r.;

● Rogowo, gm. Lubicz, powiat toruński – kura nioska 49 szt. potwierdzone 08.12.2025 r.;

● Działyn, gm. Zbójno, golubsko-dobrzyński – kura ogólnoużytkowa 14 szt. potwierdzone 12.12.2025 r.

BARDZO DUŻA PRESJA WIRUSÓW W ŚRODOWISKU TAKŻE W 2026 R.

W tym roku ogniska ND w województwie kujawsko-pomorskim odnotowano (w przypadku drobiu fermowego) na terenie miejscowości:

● Witowo Kolonia gm. Bytów, powiat radziejowski – kura rzeźna 109 483 szt., potwierdzone 16.01.2026 r.;

● Samszyce gm. Osieć, powiat radziejowski – kura rzeźna 88 312 szt., potwierdzone 25.01.2026 r.

W przypadku drobiu przyzagrodowego problem wystąpił w miejscowościach:

● Ludwikowo gm. Dobrze, powiat radziejowski – kura nioska 32 szt., potwierdzone 06.01.2026 r.

- Wykrycie wirusa grypy ptaków lub rzekomego pomoru drobiu i ryzyko jego dalszego rozprzestrzenienia w populacji drobiu i ptaków dzikich, stanowi bardzo wysokie zagrożenie dla producentów drobiu w województwie kujawsko-pomorskim - twierdzi Wojciech Młynarek.

Jego zdaniem grypa ptaków lub rzekomy pomór drobiu są wirusowymi chorobami drobiu o bardzo dużym znaczeniu ekonomicznym: - Wywoływane przez nią straty wynikają nie tylko z faktu, że wirus może wywoływać zachorowania i bardzo wysoką śmiertelność u ptactwa domowego, ale także powoduje, że kraj w którym pojawi się choćby jedno ognisko grypy, nie może eksportować drobiu i produktów pochodzenia drobiarskiego co najmniej z regionu, w którym choroba się pojawiła, ale niestety czasami z obszaru całego państwa, co generuje bardzo duże straty finansowe.

Podkreśla, że w związku z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków lub rzekomego pomoru drobiu hodowcy drobiu powinni zachowywać szczególną ostrożność i stosować odpowiednie środki bioasekuracji minimalizujące ryzyko przeniesienia wirusa grypy ptaków do gospodarstwa, w szczególności:

1. Przetrzymanywać drób w sposób ograniczający jego kontakt z dzikim ptactwem;

2. Przechowywać paszę i ściółkę w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem;

3. Karmić i poić drób w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;

4. Stosować w gospodarstwie odzież i obuwie ochronne oraz po każdym kontakcie z drobiem lub dzikimi ptakami umyć ręce wodą z mydłem;

5. Stosować maty dezynfekcyjne w wejściach i wyjściach z budynków, w których utrzymywany jest drób.

- W przypadku stwierdzenia wysoce zjadliwej grypy ptaków w gospodarstwie, wyznacza się ognisko choroby oraz obszar zapowietrzony w promieniu 3 km od ogniska oraz obszar zagrożony w promieniu 10 km od ogniska - dodaje lekarz wojewódzki. - Drób w ognisku choroby zostaje zlikwidowany, a za zabite zwierzęta przysługuje hodowcy odszkodowanie ze środków budżetu państwa. Nieprzestrzeganie zasad bioasekuracji może skutkować odmową wypłaty odszkodowania za zlikwidowane z nakazu inspekcji weterynaryjnej stado.



Niektóre sieci handlowe mają trudności z utrzymaniem ciągłości dostaw jaj dla konsumentów. Szczególne problemy mają ci, którzy zrezygnowali z jaj z „trójką” na skorupce

TECHNOLOGIA PAKOWANIA

Nowoczesne tworzywa do przechowywania i kiszenia pasz zapewniają szczelność, trwałość i optymalną ochronę przed dostępem powietrza. To realne ograniczenie strat i wyższa jakość kisonki.

**PROMOCJA
PRZEDSEZONOWA**

- ✓ FOLIE I SIATKI DO BEL
- ✓ FOLIE KISZONKARSKIE
- ✓ SIATKI OCHRONNE
- ✓ AGROWŁÓKNINY, FLIZY



Kontakt INF
0577-575-201

Website
<https://www.facebook.com/naszepaszeagro>



*nasze
nasiona*
TWÓJ SUKCES!

OFERTA 2026 wiosna

- **zboża jare**
- **kukurydza**
- **mieszanki pastewne**
- **strączkowe**
- **słonecznik**
- **sadzeniaki ziemniaka**

Przedsiębiorstwo Nasienne „ROLNAS” Sp. z o.o.
ul. Powstańców Warszawy 6F, 85-681 Bydgoszcz
e-mail: rolnasbydgoszcz@rolnas.pl, tel. 52/376-98-10, 345-50-35



OFERTA 2026 wiosna

- **zboża jare**
- **kukurydza**
- **mieszanki pastewne**

- **strączkowe**
- **słonecznik**
- **sadzeniaki ziemniaka**

Pszenżyto jare MAZUR **NOWOŚĆ!**
Żyto jare SM STEFANO **NOWOŚĆ!**
Pszenica zwyczajna jara LENNOX, QUINTUS
Owies zwyczajny LION, REFLEKS
Jęczmień jary RGT PLANET, WIRTUOZ
Żyto jare BOJKO
Groch siewny ASTRONAUTE, AUTENTIC **NOWOŚĆ!**, ORCHESTRA
Łubin biały BUTAN
Łubin wąskolistny AGAT, CARABOR, TANGO, SM ORION, SZOT, KARO
Bobik CALLAS **NOWOŚĆ!**, CAPRI, TRUMPET

*nasze
nasiona*

TWÓJ SUKCES!

Przedsiębiorstwo Nasienne
„ROLNAS” Sp. z o.o.
ul. Powstańców Warszawy 6F
85-681 Bydgoszcz
e-mail: rolnasbydgoszcz@rolnas.pl
tel. 52/376-98-10, 345-50-35



Doradcy wyjaśnili wątpliwości rolników dotyczące ekoschematów

Na pytania gospodarzy z Kujaw, Pomorza i Wielkopolski, dotyczące m.in. **zmian w ekoschematach**, odpowiedzieli Natalia Narewska i Paweł Górecki z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie.

Opr.: **Lucyna Talaśka-Klich**

01

Jestem rolniczką ekologiczną. Czy to jest tak, że ktoś, kto jest rolnikiem eko i ma dopłaty do dobrostanu, to automatycznie spełnia warunki (bez robienia certyfikatu do QAFF). W związku z tym, że zbliża się termin składania wniosków, to chciałabym wiedzieć, co zaznaczać bo nie chciałabym ponosić dodatkowych kosztów. Słyszałam, że dopłaty mają wynieść 12 zł do sztuki, a koszty certyfikacji są znacznie wyższe.

W gospodarstwie ekologicznym, potwierdzonym certyfikatem są pewne ułatwienia, jeśli chodzi o realizację samego dobrostanu, np. brak konieczności sporządzania planu poprawy dobrostanu zwierząt. Certyfikat ekologiczny nie zwalnia natomiast z obowiązku posiadania certyfikatu QAFF (Quality Assurance for Pork/Poultry), jeśli rolnik ubiega się o dodatkowe płatności w ramach ekoschematu „Dobrostan zwierząt”. Systemy te mają inne wymagania, a certyfikat QAFF jest specyficznym warunkiem ARiMR dla konkretnych wariantów dobrostanowych. Są to dwa różne systemy: produkcja ekologiczna to standard produkcji żywności, podczas gdy QAFF to certyfikowany system jakości mięsa. W przypadku ekoschematów, jeśli rolnik posiada certyfikat ekologiczny, może to ułatwić spełnienie wymogów dobrostanowych, ale certyfikat QAFF jest odrębnym dokumentem wymagany przez agencję płatniczą.

02

Podobno weszły ułatwienia dotyczące ekoschematu o systemie integrowanej produkcji roślin. Jeśli tak jest, to na czym one polegają?

Od 2026 roku wprowadzonych zostało kilka drobnych zmian w Usta-



Rolników interesuje także „Ekstensywne użytkowanie TUZ z obsadą zwierząt”

wie o środkach ochrony roślin dotyczących przepisów Rozdziału 6 „Integrowana produkcja roślin”. Pierwszą z nich jest uproszczenie procedury uzyskania certyfikatu integrowanej produkcji. W latach poprzednich, aby uzyskać certyfikat należało złożyć dwa wnioski. Pierwszy to zgłoszenie zamiaru stosowania IP i drugi, osobny wniosek, o wydanie certyfikatu. Od tego roku zgłoszenie zamiaru stosowania Integrowanej Produkcji będzie połączone z wnioskiem o wydanie certyfikatu. Dzięki temu producent będzie składał jeden dokument na dwa cele, czyli zgłoszenie zamiaru automatycznie uruchomi procedurę certyfikacji. Pozwoli to oszczędzić czas i zmniejszyć ryzyko popełnienia błędu, a cały proces stanie się łatwiejszy i bardziej przejrzysty. Kolejną zmianą i zarazem ułatwieniem jest skrócenie terminu zgłaszania uprawy z 30 do 14 dni, a w uzasadnionych przypadkach przepisy przewidują możliwość zgłoszenia uprawy w terminie krótszym niż 14 dni, je-

żeli nie wpłynie to na możliwość sprawdzenia spełnienia przez producenta roślin stosującego integrowaną produkcję roślin wymagań i przeprowadzenie kontroli, jednak nie później niż w dniu siewu albo sadzenia roślin, a w przypadku roślin wieloletnich w dniu rozpoczęcia wegetacji roślin. Drobna, choć ważna zmiana jest podawanie w zgłoszeniu uprawy nr REGON. Ważne więc, żeby przed złożeniem zgłoszenia uprawy do jednostki certyfikującej upewnić się, że posiadamy aktualny i prawidłowy nr REGON. Nr REGON rolnik podaje tylko wtedy, jeśli taki nr został mu nadany. Jeszcze jedną zmianą, istotną dla producenta rolnego, jest nowelizacja wprowadzająca możliwość łatwiejszej zmiany jednostki certyfikującej, jeżeli z usług dotychczasowej nie jesteśmy zadowoleni. Jednostka certyfikująca, z której usług rezygnujemy jest, od 2026 roku, prawnie zobowiązana do niezwłocznego przekazania nowemu podmiotowi kompletnej dokumen-

EFEKTYWNE SYSTEMY APLIKACJI

Vogelsang BlackBird® oraz UniSpread to rozwiązania uniwersalne dla wszystkich rodzajów modeli i beczek

Wszędzie tam, gdzie w rolnictwie wykorzystywana jest gnojowica, konieczne jest dokładne rozprowadzenie tego nawozu organicznego przy jednocześnie minimalnych stratach i emisji szkodliwych substancji. Dlatego też najlepiej jest rozprowadzać gnojowicę blisko gruntu lub wprowadzać ją bezpośrednio do gleby. Jest to zagadnienie, nad którym firma Vogelsang pracuje od czasu zaostreżenia wymogów ustawowych dotyczących tego procesu. Wynaleźliśmy cechującą się niskim poziomem emisji technologię rozlewania przy użyciu belki z wleczonymi węzami. Oferujemy także pompy, rozdzielacze, a przede wszystkim profesjonalne doradztwo i opiekę posprzedażową.

Skontaktuj się z nami, a wspólnie znajdziemy najlepsze dla Ciebie rozwiązanie!

VOGELSANG – LEADING IN TECHNOLOGY

Oddział Zambrów, ul. Polowa 14a, 18-300 Zambrów, tel. 697 979 449

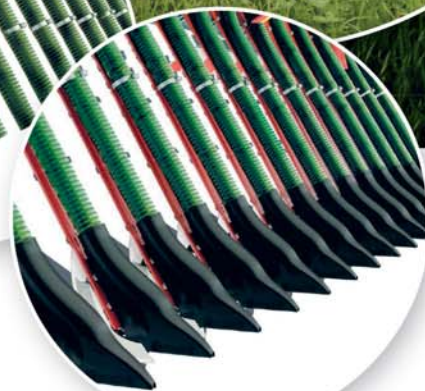
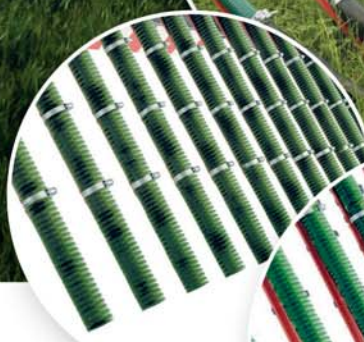
vogelsang.info



APLIKATOR DOGLEBOWY BLACKBIRD®



APLIKATOR NAGLEBOWY UNISPREAD



VOGELSANG



► tacji dotyczącej kontroli IPR w naszym gospodarstwie. Mimo tych kilku zmian, należy pamiętać, że rolnik w systemie Integrowanej Produkcji nadal musi: przestrzegać metodyk integrowanej produkcji, stosować zrównoważony płodozmian, prowadzić monitoring pojawu chorób i szkodników, a zabiegi planować z uwzględnieniem progów szkodliwości, racjonalnie nawozić, czy rzetelnie prowadzić dokumentację, tj. Notatnik Integrowanej Produkcji Roślin. Wprowadzone w 2026 zmiany są typowo administracyjne i nie zmieniają zasad prowadzenia produkcji zgodnie z IP.

03

Słyszałem, że od tego roku pieniądze, także za ekoschematy, mają trafić tylko do aktywnych rolników. Jak to gospodarz ma udowodnić?

Ukierunkowanie wsparcia na rolników aktywnych zawodowo ma przyczynić się do poprawy warunków prowadzenia przez rolników działalności rolniczej oraz do zapewnienia stabilności tej działalności. W związku z tym w kilku ustawach musiały zostać wprowadzone pewne zmiany. Ewidencja producentów zawierać będzie dodatkowo informację czy producent jest rolnikiem aktywnym zawodowo oraz rok, za który została wydana ostatnia decyzja w sprawie przyznania pomocy, w której została zamieszczona informacja, że producent ten jest rolnikiem aktywnym zawodowo (zmiana w ustawie z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (Dz. U. z 2025 r. poz. 865 i 1700). Utworzony dzięki temu swego rodzaju rejestr rolników aktywnych zawodowo będzie mógł być wykorzystywany do innych celów, np. przy udzielaniu pomocy krajowej. Kolejne zmiany dotyczą ustawy z dnia 8 lutego 2023 r. o Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 (Dz. U. z 2024 r. poz. 1741 oraz z 2025 r. poz. 321) i przeczytać z nich możemy, jak producent rolny będzie kwalifikowany do rangi rolnika aktywnego zawodowo. Według nowych zapisów rolnikiem aktywnym zawodowo będą automatycznie: spółdzielnie rolników, spółdzielnie



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

W tym roku oziminy nie mają łatwo. Duże mrozy przeplatają okresy odwilży

produkcji rolnej i grupy producentów rolnych oraz rolnik, który w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca roku złożenia wniosku o przyznanie pomocy posiadał zwierzęta (co najmniej 0,1 DJP na ha użytków rolnych) lub który ubiega się o płatności związane z produkcją (ziemniaki skrobiowe, buraki cukrowe, pomidory, chmiel, truskawki, len, konopie włókniste, zwierzęta gatunków: bydło domowe, owca domowa, koza domowa) lub realizuje praktyki w ramach ekoschematów: Rolnictwo Węglowe, Integrowana Produkcja, Biologiczna Uprawa, Materiał Siewny i Dobrostan lub realizuje interwencje ekologiczne czy rolno-środowiskowo-klimatyczne. Rolnika aktywnego zawodowo przyznaje się również rolnikowi, któremu w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku przyznano dotację w ramach interwencji: rozwoju małych gospodarstw lub inwestycji zwiększających konkurencyjność, któremu w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku wypłacono przynajmniej pierwszą ratę w zakresie rozpoczynania działalności przez młodych rolników, lub któremu za rok poprzedzający rok złożenia wniosku przyznano dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego oraz takiemu rolnikowi, któremu w poprzednim roku przysługiwało świadczenie pieniężne w ramach „ustawy o FSDN”. Jeżeli producent rolny nie spełnia przynajmniej jednego z powyższych wymo-

gów zobowiązuje się rolnika do złożenia (w terminie do dnia 31 sierpnia roku złożenia wniosku) dokumentów potwierdzających, że w okresie od dnia 1 czerwca roku poprzedzającego rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy do dnia 31 maja roku złożenia tego wniosku koszty bezpośrednie prowadzenia działalności rolniczej lub przychody ze sprzedaży wytworzonych przez niego produktów rolnych poniesione zostały przez niego lub przez jego małżonka.

W 2026 roku obowiązywać będą odstępstwa od warunków, jakie musi spełnić rolnik aktywny zawodowo. I tak, w 2026 roku od rolników, którym przyznano w poprzednim roku (2025) płatności w wysokości nieprzekraczającej równowartości w złotych kwoty 1125 euro, a nie realizują żadnej z powyższych prakryk czy interwencji, nie będzie się wymagać udokumentowania kosztów czy dochodów.

04

Jaki maksymalny procent gruntów ornych mogą stanowić grunty ugorowane zgłoszone do płatności do obszarów z roślinami miododajnymi?

Przy realizacji ekoschematu „Grunty wyłączone z produkcji” płatność przyznawana jest do maksymalnie 4% powierzchni gruntów ornych w gospodarstwie. Jednakże ekoschematu „Grunty wyłączone z produkcji” nie ►

Drewniane konstrukcje dachowe

**Więźba
z fabryki**

PROJEKT PRODUKCJA MONTAŻ

Budynki inwentarskie Kurniki Hale drewniane



www.inter-lers.pl
wyceny@inter-lers.pl
tel. 61 427 04 23



Darmowa wycena!

**strona
zdrowia**

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl



www.koluda.pl

Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy Zakład Doświadczalny Kołuda Wielka jest od 1946 roku czołową placówką badawczo – naukową w kraju. Twórca i hodowca Gęsi Białej Kołudzkiej®, odpowiada za 98 % populacji gęsi w Polsce.

Oferujemy:

- ★ Pisklęta rodzicielskie i towarowe Gęsi Białej Kołudzkiej®
- ★ Tuszki Gęsi Białej Kołudzkiej®
- ★ Pisklęta kaczki i gęsi ras zachowawczych
- ★ Materiał hodowlany merynosa polskiego odmiany barwnej
- ★ Doradztwo, szkolenia, staże, praktyki zawodowe i uczniowskie
- ★ Sprzedaż płodów rolnych



**Zakład Doświadczalny
Kołuda Wielka**

Kołuda Wielka, ul. Parkowa 1
88-160 Janikowo
☎ +48 52 351 33 91,
✉ koluda@iz.edu.pl



► można łączyć z ekoschematem „Obszary z roślinami miododajnymi”, więc przy realizacji interwencji „Obszary z roślinami miododajnymi” nie może być w danym roku gruntów zgłaszanych jako ugor.

05

Chodzi mi o ekoschemat „Wymieszanie słomy z glebą”. Czy za słomę uznaje się także resztki po uprawie kukurydzy? Jeśli tak, to jakie części?

W ramach praktyki wymieszanie słomy z glebą za słomę uznaje się pozostałe po oddzieleniu ziarna lub nasion suche żdźbła, łodygi, liście, plewy, łuszczyzny i strączyzny dojrzałych roślin uprawnych również kukurydzy. Zgodnie z tą definicją, praktyka ta dotyczy tylko uprawy kukurydzy na ziarno.

06

Za stosowanie nawozowych produktów mikrobiologicznych można dostać pieniędzy w ramach ekoschematu „Biologiczna uprawa”. Gdzie szukać wiarygodnej listy tych środków? Bo w internecie jest sporo bzdurnych informacji, a nie chciałbym potem pieniędzy oddawać.

Nawozowe produkty mikrobiologiczne są ujęte w wykazie prowadzonym przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy (IUNG-PIB) pod linkiem: <https://www.iung.pl/informacje/oferta/badania-i-opiniowanie-nawozow/>. Lista ta jest na bieżąco aktualizowana. Przed zakupem należy sprawdzić, czy produkt znajduje się na liście i jaka jest data ważności jego wpisu na liście.

07

Kiedy można stosować środki ochrony roślin na międzyplonach ozimych?

Jeśli międzyplon ozimy został wysiany w ramach praktyki międzyplony ozime lub wsiewki śródplonowe, to kwestię stosowania środków ochrony roślin reguluje Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 marca 2023 r. w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty płatności w ramach schematów na rzecz klimatu i środowiska w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLICH

Plan nawożenia jest bardzo istotny

2027. W ramach tej praktyki nie stosuje się środków ochrony roślin na międzyplonach ozimych od ich wysiewu co najmniej do dnia 15 lutego roku następującego po roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie płatności. Natomiast w przypadku wsiewek śródplonowych przez okres ich utrzymania tj. do wysiewu kolejnej uprawy w plonie głównym lub przez co najmniej 8 tygodni od dnia zbioru uprawy w plonie głównym.

08

Żeby zrealizować praktykę w ramach „Wymieszanie obornika na gruntach ornych” chcę wykorzystać

poferment z biogazowni. Jakie wymogi muszę spełnić w związku z tym, że to nie jest obornik?

Produkt pofermentacyjny wykorzystany do realizacji tej praktyki zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu musi powstać w wyniku procesu produkcji biogazu rolniczego. Substraty które można wykorzystywać w produkcji biogazu rolniczego znajdują się

● w art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii oraz

● art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2023 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych, a także ich funkcjonowaniu.

W przypadku gdy rolnik na potrzeby realizacji praktyki nabył produkt pofermentacyjny, jest obowiązany posiadać imienny dokument potwierdzający zakup produktu pofermentacyjnego albo inny imienny dokument potwierdzający jego nabycie. A jeżeli nabył nawozy naturalne lub poferment z terytoriów państw trzecich lub podmiotu, który prowadzi chów lub hodowlę drobiu powyżej 40 000 stanowisk lub chów lub hodowlę świń powyżej 2000 stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior, koniecznie musi posiadać plan nawożenia.

09

Mam opasy i chcę skorzystać z ekoschematu „Ekstensywne użytkowanie trwałych użytków zielonych

z obsadą zwierząt”. Ile powinienem ich mieć, żeby spełnić warunki?

Płatność przysługuje do trwałych użytków zielonych, ale tylko tych położonych poza obszarem Natura 2000. Rolnik musi być, od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie płatności, posiadaczem zwierząt trawożernych, a ich liczba w przeliczeniu na DJP w gospodarstwie musi wynosić co najmniej 0,3 DJP i maksymalnie 2 DJP na hektar trwałych użytków zielonych. Trwale użytki zielone muszą być w posiadaniu rolnika i rolnik zobowiązuje się nie zaorywać ich w okresie realizacji praktyki, czyli w roku, w którym ubiega się o płatność w ramach ekoschematu „Ekstensywne użytkowanie trwałych użytków zielonych z obsadą zwierząt”. DJP oblicza się wg załącznika nr 4 Współczynniki przeliczeniowe sztuk zwierząt na DJP do rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty płatności w ramach schematów na rzecz klimatu i środowiska w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

Opracowanie:
Lucyna Talaśka-Klich

Pomidory programowane jak komputer

W dobie globalnych zmian klimatycznych i rosnącej populacji, tradycyjne metody uprawy roślin przestają wystarczać. Świat nauki stoi przed wyzwaniem stworzenia żywności, która będzie nie tylko bardziej odporna, ale i bogatsza w wartości odżywcze.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**

W samym centrum tej genetycznej rewolucji stoi profesor Hiroshi Ezura z Uniwersytetu Tsukuba. Stworzył pierwszą na świecie roślinę edytowaną genetycznie z pomocą nowych technik genomowych, która trafiła do powszechnej sprzedaży.

NAUKOWCY POMAGAJĄ NATURZE

Profesor Ezura Hiroshi jest dziekanem Wydziału Nauki i Technologii Uniwersytetu Tsukuba w Japonii. Jest również członkiem stowarzyszonego Japońskiej Rady Naukowej i pełni funkcję Specjalisty Programowego w Japońskiej Agencji Nauki i Technologii. Jego głównym obszarem zainteresowań są badania i rozwój biotechnologii, w tym hodowla komórek i tkanek, uprawy GMO oraz nowe techniki hodowli roślin, takie jak edycja genów/genomu (NGT). Zainteresowania naukowca obejmują również badania nad bezpieczeństwem żywnościowym, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu nauki o roślinach na osiągnięcie bezpieczeństwa żywnościowego na świecie.

NOWE TECHNIKI GENOMOWE

MAJĄ POPRAWIAĆ ZDROWIE LUDZI

Firma profesora jako pierwsza na świecie w 2021 roku rozpoczęła komercyjną sprzedaż pomidorów o wysokiej zawartości aminokwasów GABA w Japonii, które powstały dzięki metodzie NGT (New Genomic Techniques). „GABA” to jeden z aminokwasów niebiałkowych powszechnie występujących w bakteriach, zwierzętach i roślinach, który hamuje wzrost ciśnienia krwi i poprawia jakość snu.

Nowe Techniki Genomowe (NGT) różnią się od tradycyjnego GMO tym, że wprowadzają precyzyjne zmiany w obre-



Te pomidory nie są jeszcze modyfikowane. Jednak nowe techniki genomowe pozwolą uzyskać bardziej odporne odmiany

bie własnego DNA danej rośliny bez konieczności wprowadzania „obcego” materiału genetycznego z innych gatunków.

KILKA PYTAŃ

DO PROFESORA EZURY

AW-N: Czy natura oferuje nam obecnie zbyt mało, i dlatego stale próbujemy ją udoskonalać i w nią ingerować? Na przykład, tak jak pan projektując nowe pomidory poprzez edycję genów? Czy nowy pomidor, który pan stworzył, różni się od tych dostępnych wcześniej na rynku?

EH: – Opracowaliśmy pomidory o podwyższonej zawartości kwasu gamma-aminomasłowego (GABA), naturalnie

występującego składnika pomidorów. GABA jest znany z korzystnego wpływu na zdrowie człowieka, na przykład pomaga obniżyć ciśnienie krwi. Badając zawartość GABA w różnych pomidorach, zauważyliśmy, że waha się ona od niskiej do wysokiej. Zawartość GABA w naszym pomidorze mieści się w tym zakresie naturalnej zmienności. Dlatego, choć teoretycznie możliwe byłoby to do osiągnięcia za pomocą konwencjonalnej hodowli, zajęłoby to dużo czasu.

Natomiast dzięki technologii edycji genomu, Nowej Technologii Genomowej (NGT), którą zastosowaliśmy, udało nam się w krótkim czasie opracować odmianę o wysokiej zawartości GABA. Zarówno NGT, jak i tradycyjne metody hodowli mają swoje miejsce we współczesnym rolnictwie i wzajemnie się uzupełniają, a nie zastępują.

AW-N: - Poza pomidorami GABA, jakie inne genetycznie modyfikowane uprawy opracowujecie obecnie na Uniwersytecie Tsukuba i w pańskiej firmie, aby poprawić zdrowie publiczne i odporność roślin?

EH: – Tradycyjna hodowla z powodzeniem od dziesięcioleci poprawia plony, odporność i jakość upraw poprzez selekcję naturalną i hybrydyzację. Jest ona jednak często czasochłonna i opiera się na zmienności genetycznej, która nie zawsze jest dostępna w danym gatunku. Obecnie, wykorzystując NGT, nasz uniwersytet zajmuje się opracowywaniem pomidorów o zwiększonej zawartości innych składników prozdrowotnych, pomidorów słodkich i smacznych, odpornych na ciepło oraz melonów o przedłużonym okresie przydatności do spożycia.

Wierzmy, że uprawy te przyczynią się do utrzymania i poprawy zdrowia ludzi, zapewnienia stabilnej i zrównoważonej produkcji w obliczu postępującego globalnego ocieplenia oraz ograniczenia strat żywności, a także promocji efektywnego jej wykorzystania w procesie produkcji, dystrybucji i konsumpcji.

AW-N: Czy uważacie, że NGT, w porównaniu z tradycyjnymi technikami GMO, ma większy potencjał, aby szybko rozwiązać globalne problemy związane z bezpieczeństwem żywnościowym i odżywianiem?

► EH:– NGT umożliwiają precyzyjne, szybsze i bardziej ukierunkowane modyfikacje, skuteczniej odpowiadając na takie problemy, jak zmiana klimatu, szkodniki i choroby. Mogą one wprowadzać korzystne cechy, które byłyby trudne lub niemożliwe do osiągnięcia wyłącznie za pomocą hodowli konwencjonalnej.

AW-N: Z jakimi wyzwaniem i logistycznymi spotkaliście się państwo w Japonii podczas wprowadzania pomidorów NGT i jaka jest akceptacja tego typu produktu przez konsumentów w Azji?

EH:– W Japonii wprowadzono przepisy regulujące postępowanie z uprawami NGT, które weszły w życie w 2019 roku. W związku z tym nie było żadnych ograniczeń regulacyjnych, które uniemożliwiałyby nam wprowadzenie naszych pomidorów NGT na rynek. Jednak zrozumienie konsumentów wymagało ostrożnej rozważ. Dlatego wdrożyliśmy inicjatywy mające na celu zwiększenie świadomości konsumentów na temat upraw NGT. Ogrodnictwo domowe jest popularne w Japonii, a wielu mieszkańców chętnie uprawia własne warzywa.

Zrekrutowaliśmy ogrodników domowych do monitorowania uprawy pomidorów NGT i dostarczyliśmy im sadzonki. Ku naszemu zaskoczeniu otrzymaliśmy ponad 4000 zgłoszeń i wspólnie z wszystkimi uczestnikami cieszyliśmy się uprawą pomidorów NGT. W rezultacie przekonali się, że pomidory NGT niczym nie różnią się od pomidorów konwencjonalnych. Nasze działania były prezentowane w innych regionach Azji i cieszą się zainteresowaniem. Wierzymy, że zapewnienie możliwości praktycznego doświadczenia z uprawami NGT, jak to ma miejsce, zwiększa akceptację konsumentów w każdym regionie.

AW-N: Unia Europejska wciąż prowadzi dyskusje na temat złagodzenia przepisów dotyczących NGT. Jako ekspert w tej dziedzinie, jak ocenia pan obecne podejście UE do tych technologii i jakich rad udzieliłby Pan europejskim decyzyjcom?

EH:– Opracowywanie przepisów dotyczących postępowania z uprawami



Profesor Ezura Hiroshi
z Japonii

NGT postępuje na całym świecie. Przewiduje się, że dystrybucja upraw NGT rozpocznie się na skalę globalną w najbliższej przyszłości. W tym kontekście, z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, Europa nie czyni znaczących postępów w ustanawianiu tych przepisów. Przewiduje się, że globalna dystrybucja żywności będzie w przyszłości coraz bardziej aktywna. W takich okolicznościach ważne jest wspieranie opartego na wiedzy naukowej i analizie ryzyka podejścia do regulacji, zapewniającego rolnikom w Europie dostęp do tych samych nowoczesnych narzędzi, co ich globalni konkurenci.

AW-N: Biorąc pod uwagę obawy społeczne, w jaki sposób pana badania i firma zapewniają pełne bezpieczeństwo żywności i transparentność procesu produkcji oraz etykietowania pomidorów NGT? Budowanie zaufania do biotechnologii i NGT wśród ogółu społeczeństwa wydaje się kluczowe.

EH:– Zdobycie wiedzy na temat upraw NGT jest ważne dla opinii publicznej. W Japonii uprawy NGT nie podlegają wymogom etykietowania, jeśli są uznawane za równoważne uprawom używanym w hodowli konwencjonalnej. Wynika to z faktu, że uprawy uzyskane przy użyciu konwencjonalnych technik hodowlanych nie muszą być etykietowane.

Ponieważ nasz pomidor NGT stał się pierwszym na świecie pomidorem NGT, dobrowolnie zdecydowaliśmy się na jego etykietowanie. Obecnie setki supermarketów w Japonii sprzedają na-

sze pomidory NGT, a my nadal zapewniamy ich etykietowanie.

Do pana zainteresowań należy także kwestia globalnego bezpieczeństwa żywnościowego. Czy uważa pan, że techniki edycji genów mogą być dostępne i skuteczne dla rolników w krajach rozwijających się, czy też pozostaną domeną rynków wysoko uprzemysłowionych?

HE:– Jednym z powodów, dla których NGT jest kluczową technologią w hodowli roślin, jest jej dostępność i wyjątkowa skuteczność w precyzyjnym ulepszaniu odmian docelowych. Liczne odmiany dostosowane do unikalnych lokalnych zwyczajów żywieniowych, kultur i środowisk uprawnych są hodowane w różnych regionach świata.

AW-N: Konwencjonalna hodowla wymaga ogromnego wysiłku i nakładów finansowych, aby osiągnąć precyzyjną poprawę cech, takich jak zawartość składników odżywczych czy odporność na choroby u wszystkich tych odmian, co uniemożliwia kompleksową adaptację.

EH:– Natomiast wykorzystanie NGT umożliwia poprawę konkretnych cech – takich jak zwiększenie zawartości składników odżywczych czy poprawa odporności na choroby – w krótkim czasie, przy jednoczesnym zachowaniu ważnych cech. Dlatego uważam, że NGT są szczególnie skuteczne w ulepszaniu odmian w tych regionach.

AW-N: Patrząc w przyszłość, jaka jest pana najśmielsza wizja tego, jak biotechnologia i NGT zmieniają sposób, w jaki produkujemy i spożywamy żywność za 20 lat?

EH:– Wierzę, że w niedalekiej przyszłości NGT będą stosowane jako jedna ze standardowych technologii hodowlanych. Wierzę, że dzięki temu możemy zwiększyć nasze możliwości stabilnej produkcji upraw lepiej dostosowanych do naszego organizmu, stawiając czoła globalnym wyzwaniom związanym z żywnością i zmieniającym się globalnym środowiskiem.

Proponuję, abyśmy mądrze i odważnie wykorzystali NGT, aby przynieść korzyści zarówno naszej przyszłości, jak i przyszłości planety.

Ceny z 2007 roku, koszty z 2026.

Nad rolnikami ciemne chmury

Początek 2026 roku nie przynosi dobrych wieści dla polskiego sektora agro. Branża zмага się ze spadkiem rentowności.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak (LT)**



FOTOLICZNA TALASKA KLICH

Cebula w hurcie, bez pakowania, kosztuje zaledwie ok. 50 gr/kg – stwierdził na początku lutego Przemysław Galas, który z żoną Justyną prowadzi gospodarstwo w Łagwach (woj. wielkopolskie). – Uprawiamy różne warzywa – także m.in. marchew, buraczki, ziemniaki na frytki – i właściwie nie ma takiej uprawy, która gwarantowałaby opłacalność produkcji. Wszystko jest tanie, a alternatywy brak. Jednak np. z cebuli nie zrezygnujemy, bo w kolejnych latach sytuacja na rynku może się zmienić.

Twarde dane ekonomiczne malują obraz branży zmagającej się z najpoważniejszym od lat spadkiem rentowności. Jak wynika z najnowszych analiz eksperta Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, polscy producenci znaleźli się w kleszczach niekorzystnych relacji cenowych.

REKORDOWO NISKI WSKAŹNIK KONIUNKTURY

Sytuacja rynkowa mierzona za pomocą syntetycznego wskaźnika koniunktury w rolnictwie (SWKR) budzi uzasadniony niepokój. W styczniu bieżącego roku jego wartość spadła do poziomu 99,3 punktu, co jest najgorszym wynikiem od ponad dwóch lat, wynika z analizy Arkadiusza Zalewskiego, analityka Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Dla porównania, zaledwie rok temu wskaźnik ten wyniósł 101,2 punktu, co

Przemysław Galas, gospodarz z Wielkopolski uprawia przede wszystkim warzywa, w tym sporo cebuli (na 30-stu hektarach). A w tym roku cebula jest tania

świadczy o gwałtownym pogorszeniu się nastrojów i realnych możliwości finansowych gospodarstw.

Głównym winowajcą są tzw. nożyce cen, które rozwierają się na niekorzyść rolników. Podczas gdy ceny produktów rolnych w skupach drastycznie spadają, koszty produkcji pozostają na wysokim, stabilnym poziomie. Wskaźnik cen środków produkcji (nawozów, paliw czy maszyn) zatrzymał się w styczniu na poziomie 100,1 punktu – niemal identycznym jak w roku ubiegłym.

POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI: CENY Z 2007 ROKU, KOSZTY Z 2026

Najbardziej uderzające w analizie Arkadiusza Zalewskiego jest porównanie historyczne, które obnaża skalę dzisiejszego kryzysu. Analityk IERiGŻ zwraca uwagę na drastyczny dysonans między wartością płodów rolnych a nakładami inwestycyjnymi: „Należy ponadto podkreślić, że ceny zbóż zbliżone lub nawet wyższe od tych z grudnia 2025 r. (w przypadku pszenicy, jęczmienia, żyta i kukurydzy) były obserwowane na krajowym rynku już nawet w ostatnim kwartale 2007 r., a zatem 18 lat wcześniej. Od tego czasu

środki produkcji dla rolnictwa podrożały średnio o prawie 140% (w tym nawozy ponad 2,5-krotnie (dokładnie o 155%), a maszyny rolnicze ponad 3-krotnie (o 210%), przy inflacji na poziomie około 85%.”

Te liczby nie kłamią – rolnik za sprzedane ziarno otrzymuje dziś kwoty zbliżone do tych sprzed niemal dwóch dekad, podczas gdy za traktor czy nawozy musi zapłacić kilkukrotnie więcej.

SYNTETYCZNY WSKAŹNIK KONIUNKTURY W ROLNICTWIE

Aby zrozumieć wagę tych doniesień, warto przyrzeć się metodologii IERiGŻ. Syntetyczny wskaźnik koniunktury w rolnictwie (SWKR) to zaawansowane narzędzie ilościowe, które obrazuje rynkowe uwarunkowania produkcji.

Konstrukcja wskaźnika opiera się na dwóch filarach:

- Wskaźniku nożyc cen – relacji cen koszty produktów rolnych (zboża, mięso, mleko) do cen środków produkcji.
- Wskaźniku potencjalnego popytu – uwzględniającym m.in. dynamikę wynagrodzeń, sprzedaż przemysłu spożywczego oraz handel zagraniczny.

Obecny spadek SWKR wynika głównie z osłabienia tego pierwszego elementu. Gwałtowne obniżki w skupach, przy jednoczesnym braku spadków cen u dostawców technologii i chemii rolnej, stawiają polskie gospodarstwa w niezwykle trudnej sytuacji ekonomicznej na progu nowego sezonu.

Depresja zagląda do gospodarstw

Kto by tam chodził do psychologa, to nie dla mnie. Co sąsiedzi powiedzą, jak pójdę do psychiatry? Że wariat, a mała gmina, wszyscy się dowiedzą. Takie argumenty wciąż padają, ale na szczęście coraz rzadziej.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**

A świadomość problemu i gotowość, by podjąć leczenie, to krok w dobrą stronę. Najwyższy czas porzucić stereotyp i wziąć oddech.

O stanie zdrowia psychicznego wśród rolników rozmawiamy z dr hab. Sylwią Michalską, prof. Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.

SZUKANIE POMOCY TO NIE OZNAKA SŁABOŚCI

Rolnicy, odgrywający kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego, są na co dzień wystawieni na nieustanny stres wynikający z wielorakich wyzwań. Muszą zmagać się zarówno z ciężką pracą fizyczną, jak i nieprzewidywalnymi czynnikami takimi jak zmienne warunki pogodowe, nagłe zmiany rynkowe i skomplikowane regulacje prawne, a także presja ekonomiczna i izolacja społeczna.

Pomimo tego ogromnego obciążenia psychicznego, dostęp do opieki zdrowotnej jest dla nich utrudniony, zwraca uwagę Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich. Wynika to głównie z silnie zakorzenionego piętna społecznego, które sprawia, że szukanie pomocy psychologicznej jest postrzegane jako oznaka słabości lub nieumiejętności radzenia sobie z żywymi trudnościami.

Aż połowa rolników i pracowników gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej doświadcza znacznego obciążenia związanego z pracą, regularnie poświęcając na nią ponad 48 godzin tygodniowo, wskazuje Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia Pracy.

Dodaje: - Często pracują na odizolowanych obszarach wiejskich, muszą być stale dostępni i nie mają czasu wolnego. Te i inne psychospołeczne czynniki ryzyka mogą pro-



Samotność dotyczy także wielu rolników. W różnym wieku

wadzić do wysokich wskaźników stresu, lęku i depresji. Statystycznie w tym sektorze odnotowuje się wyższe wskaźniki samobójstw w porównaniu z innymi zawodami.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego publikuje przerażające dane: W Polsce co roku odbiera sobie życie około 5 200 osób, z czego blisko połowę stanowią mieszkańcy obszarów wiejskich. Liczba samobójstw wśród rolników niestety wzrasta. Szacuje się, że blisko 600 rolników co roku odbiera sobie życie. Aż 85% z nich stanowią mężczyźni w wieku 45–65 lat.

STEREOTYP MĘSKOŚCI I CIĘŻKA PRACA

Dr hab. Sylwia Michalska, prof. Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk: - Gdy pytamy rolnika o samopoczucie, jego odpowiedź zazwyczaj dotyczy sfery zawodowej, a nie stanu emocjonalnego czy uczuciowego. Jeśli dopytamy konkretnie o to, „jak się czuje”, najpewniej usłyszymy o dolegliwościach fizycznych, a nie problemach natury psychicznej – wskazuje prof. Sylwia Michalska.

Źródeł takiej postawy trzeba szukać w przeszłości. W książce „Chory człowiek jest wtedy jak coś go boli”. Społeczno-kulturowa historia zdrowia i choroby na wsi w Polsce Ludowej, jej autorka, prof. Ewelina Szpak, zwraca uwagę, że w dawnych społecznościach wiejskich choroba, szczególnie jeśli miała zwnąć z pracy w gospodarstwie, musiała być naprawdę poważna. O chorobach psychicznych, których dotyczy ostatni rozdział ich w środowisku wiejskim rozmawiano niechętnie, stanowiły one swego rodzaju tabu, wspomina socjolożka.

- Obecnie również spotkamy takie podejście: stereotyp polskiego rolnika – często mężczyzny w średnim wieku o tradycyjnych przekonaniach – nadal nie przewiduje słabości jako elementu repertuaru postaw. W wiejskiej definicji męskości na mężczyznach ciążyła i często nadal ciąży odpowiedzialność za utrzymanie rodziny, dostarczanie pieniędzy, bycie zaradnym. Choć smutek jest akceptowany, to sposoby radzenia sobie z nim są inne niż otwarte dzielenie się kłopotami – wskazuje prof. Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa.

BARIERY DOSTĘPU DO OPIEKI

Dostęp do opieki zdrowotnej na wsi, szczególnie tej specjalistycznej, jest trudniejszy niż w miastach. - Dodatkowo, w przypadku rolników, często mieliśmy do czynienia z odkładaniem wizyty u lekarza tak długo, jak było to możliwe. Wynikało to z konieczności zostawienia gospodarstwa na czas wizyty w ośrodku zdrowia, często w oddalonym miejscu oraz kosztami wizyty i leczenia.

Przez długi czas rolnicy w Polsce byli grupą nieobjętą ubezpieczeniem zdrowotnym, więc za leczenie musieli płacić.

- Praca w gospodarstwie, szczególnie jeśli były w nim zwierzęta, wymagała ciągłej obecności na miejscu. W rezultacie, brakowało nawyku dbania o własne zdrowie, również z powodu braku możliwości zastępstwa w pracy czy jej przerywania na czas leczenia – tłumaczy prof. Michalska. Dodaje, ►

WYSOKIE PLONY dzięki sprawdzonej ochronie

PROFESJONALNE ZAPRAWIANIE
MATERIAŁU SIEWNEGO KUKURYDZY

KORIT® 420 FS

PEWNA OCHRONA
DLA NASION



DZIAŁANIE
ODSTRASZAJĄCE
PTACTWO

Zabezpiecza zasiewy kukurydzy przed ptakami. KORIT® 420 FS jest środkiem przeznaczonym w uprawie kukurydzy na ziarno i zielonkę.

Force® 20 CS

OCHRONA PRZED
DRUTOWCAMI, STONKĄ
ZIEMNIACZANĄ



Wczesna ochrona ziarniaków przed drutowcami i stonką kukurydzianą dzięki unikalnemu gazowemu sposobowi działania.

Doprawianie materiału siewnego kukurydzy to **dodatkowa ochrona** i polepszenie rozwoju roślin, a tym samym jakości i **wielkości plonów**.

- ✓ zabezpiecza rośliny od startu przed chorobami grzybowymi i insektami
- ✓ zwiększa odporności roślin na stres abiotyczny: susze, niskie temperatury
- ✓ poprawia absorpcję składników odżywczych
- ✓ poprawia zdolność do kiełkowania - lepszy start, lepszy wzrost

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem zapoznaj się z informacjami zamieszczonymi na etykiecie i przestrzegaj zasad bezpiecznego stosowania produktu.

Twój partner i doradca

zaprawianie kukurydzy.pl



obrol.pl



OBROL Kulczyński Sp. k.
ul. Spółdzielcza 41, 62-020 Kruszwica
tel. 61 817 30 68, e-mail: biuro@obrol.pl

 **OBROL®**

► że w tradycyjnych rodzinach chłopskich odpowiedzialność za zdrowie członków rodziny spoczywała na kobietach. Dzisiaj problem powraca np. w przypadku mężczyzn samotnie prowadzących gospodarstwa rolne.

– Jeśli rolnik musi iść na zwolnienie lekarskie, np. z powodu operacji wyrostka, pojawia się realne pytanie: kto zajmie się zwierzętami? W przypadku dużych, nowoczesnych hodowli z wyspecjalizowanymi systemami, problem znalezienia zastępstwa urasta do rangi poważnego wyzwania logistycznego, ponieważ nie każdy obsługuje taki system.

CHOROBY PSYCHICZNE JAKO TABU

– Podobnie ma się sytuacja w przypadku schorzeń psychicznych. Wkraczamy tu na delikatny grunt, ponieważ choroby psychiczne nadal, niestety, traktowane są często jako coś wstydlivego. Choć w dużych miastach ten trend się powoli zmienia (coraz częściej mówi się o korzystaniu z terapii), na wsi przyznanie się do choroby lub korzystanie z profesjonalnej pomocy jest wciąż postrzegane jako słabość – mówi profesor z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa.

– Wynika to w dużej mierze z utrwalo-nych, a szkodliwych przekonań, że należy radzić sobie samemu, być twardym i samowystarczalnym. Brakuje przestrzeni na to, by poprosić o pomoc, liczyć na nią i ją otrzymać. Można polegać na rodzinie i sąsiedzkiej wymianie przysług, ale prośba o pomoc w zakresie zdrowia psychicznego, okazanie słabości jest bardzo trudne.

W społecznościach wiejskich osoby cierpiące na zaburzenia psychiczne, jeśli nie były zdolne do pracy, postrzegano jako obciążenie. Zdarzało się, że były one izolowane przez rodziny od życia wsi, zamykane w domu. Leczenie chorób psychicznych na wsi było trudno dostępne i również napotykało na bariery finansowe i kulturowe.

Chorych niechętnie oddawano do szpitala z powodu kosztów, trudnej dostępności placówek oraz braku wiary w skuteczność leczenia.

STAN ZDROWIA PSYCHICZNEGO ROLNIKÓW. PROBLEMEM IZOLACJA

Obecnie trudno jest pozyskać precyzyjne dane dotyczące zdrowia psychicznego rolników w Polsce. Dostępne dane nie uwzględniają zawodu chorego. System wsparcia zdrowia psychicznego dla rolników jest w Polsce rozproszony.

Pewne działania nakierowane na poprawę zdrowia psychicznego pojawiają

się Narodowym Programie Ochrony Zdrowia Psychicznego, w działaniach Ministerstwa Rolnictwa, KRUS prowadzi kampanię „Dobrostan Rolnika”. Trudno jednak planować spójne działania bez gruntownego zdiagnozowania problemu, a to wymaga realizacji badań i zdobycia wiarygodnych danych.

– Mimo braku krajowych badań, dostęp do światowych i europejskich analiz z krajów o dużym odsetku ludności rolniczej (np. Francja, Stany Zjednoczone, Australia, Indie, Chiny) jest możliwy. Pokazują one niepokojący trend: rolnicy są jedną z grup zawodowych najczęściej dotykanych przez samobójstwa – zauważa prof. Sylwia Michalska.

Współczesna praca rolnika staje się coraz częściej pracą samotną.

– W przeszłości ciężka praca fizyczna odbywała się w grupach, co wiązało się z kontaktami społecznymi, plotkami, wymianą doświadczeń i wsparciem. Pozwalało to na upust emocji i uświadamiało, że sąsiad ma podobne problemy. Obecnie, w wyniku unowocześniania produkcji i mechanizacji, rolnik spędza wiele godzin samotnie w kabinie traktora lub innej maszyny. Ta forma izolacji może pogłębiać problemy psychiczne i emocjonalne.

Rolnicy, by ich produkcja była konkurencyjna, powinni korzystać z nowoczesnej wiedzy i sprzętów. Unowocześnianie gospodarstw jest jednak kosztowne i często prowadzi do zadłużania się, zaciągania kredytów i leasingów.

– W przypadku kłopotów, rolnik natychmiast mierzy się ze stresem związanym z ewentualną utratą majątku i szybką odpowiedzialnością za podjęte złe decyzje. Rolnik nie może po prostu zwolnić się z jednej pracy i znaleźć innej; tutaj dobrostan zawodowy i rodzinny są nierozdzielnie połączone – mówi badaczka.

Do tego dochodzi wiele czynników na które nie ma się wpływu: pogoda, powódź, susze, trudny dostęp do ubezpieczeń.

Według prognoz WHO, do 2030 roku depresja stanie się najczęściej diagnozowaną chorobą na świecie. Skalę problemu widać już w Polsce, gdzie w ciągu ostatniej dekady sprzedaż leków przeciwdepresyjnych wzrosła aż o 59%.

Gdy potrzebujesz pomocy w depresji, szukaj wsparcia u specjalistów: lekarza pierwszego kontaktu, który może skierować Cię do psychiatry (lekarza) lub psychoterapeuty (psychologa), oraz korzystaj z telefonów zaufania (np. 116 123 dla dorosłych, 116 111 dla młodzieży), a także z bezpłatnych Centrów Zdrowia Psychicznego.

Kolejnym poważnym czynnikiem jest samotność na wsi, która nie dotyczy już tylko pracy, ale i życia osobistego. – Rolnicy, którzy nie mają własnej rodziny, mieszkają sami i nie mają następców do przejęcia gospodarstwa, mierzą się z egzystencjalnym lękiem. Ten brak perspektyw zniechęca do inwestowania, co prowadzi do spadku dochodów, a w konsekwencji – do szybkiego pogarszania się poziomu życia. Tworzy się błędne koło stopniowego, ale bywa, że bardzo gwałtownego, pogorszenia – zwraca uwagę prof. Sylwia Michalska.

STRACH PRZED ETYKIETĄ „WARIATA”

W obliczu braku normalizacji korzystania z pomocy medycznej czy terapeutycznej w sytuacjach pogorszenia stanu psychicznego, emocje często regulowane są w inny, bardziej dostępny sposób. – Niestety, w Polsce powszechnie akceptowanym, legalnym, tanim i łatwo dostępnym środkiem, i to nie tylko w grupie rolników, jest alkohol.

– Sieganie po alkohol osłabia granice kontroli. Osoby pod wpływem substancji są znacznie bardziej skłonne do popełnienia samobójstwa lub targnięcia się na życie, ponieważ postrzeganie rzeczywistości się rozmywa, a łatwość podjęcia radykalnych czynów wzrasta.

Budowanie systemu wsparcia zdrowia psychicznego dla mieszkańców wsi będzie złożone. Aby podjąć skuteczne działania i normalizować korzystanie z pomocy, kluczowe jest przełamanie stygmatyzacji chorych i zmiana norm kulturowych.



Więcej informacji na:
strefaagro.pl



BS BRODNICA

Specjalna Oferta dla Młodych Rolników

Przyjazne rozwiązania na start
i rozwój Twojego gospodarstwa

Poznaj **sześć** kluczowych korzyści
ze współpracy z **BS Brodnica**.



Szczegóły oferty u naszego doradcy
oraz na stronie www.bsbrodnica.pl

> Zeskanuj kod QR, wypełnij formularz – skontaktujemy się z Tobą.



Nowoczesna bankowość



Finansowanie rozwoju
gospodarstwa



Wsparcie ze środków
krajowych i unijnych



Bezpieczeństwo
finansowe



Oszczędzanie
i planowanie



Wsparcie doradcy

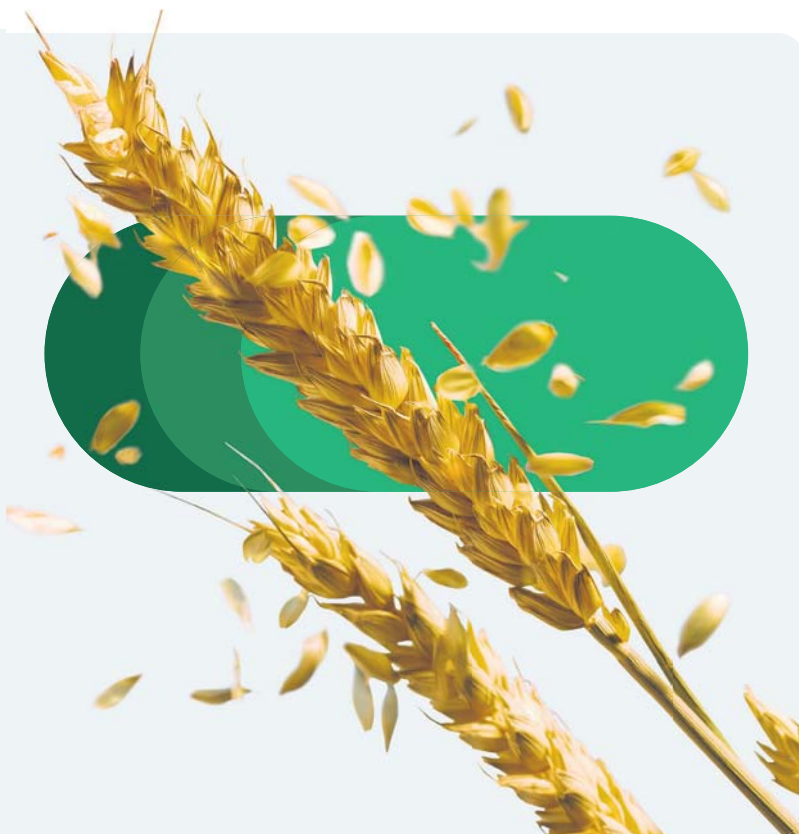


Polecamy →

strefa AGRO

Czytaj

strefaagro.pl



Pod lodowym pancerzem. Cicha wojna o przetrwanie na polskich polach

Kiedy termometry za oknem pokazują -20°C , na polach i w sadach rozgrywa się dramatyczny wyścig z czasem. Choć zmarznięte, brązowe liście mogą sugerować klęskę, pod ziemią toczy się niewidoczna walka o życie, w której stawką są tegoroczne plony.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**



Pokrywa śnieżna o grubości 10–30 cm jest najlepszą „polisą ubezpieczeniową” dla rolnika

Prof. dr hab. Hazem M. Kalaji z SGGW obala mity dotyczące zimowania roślin i wyjaśnia, dlaczego to, co widzimy gołym okiem, często nie ma znaczenia dla ostatecznego przetrwania upraw.

SYTUACJA NA POLACH

– Sytuacja na polach jest zróżnicowana regionalnie – zauważa Mieczysław Łuczak, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

– W Wielkopolsce mierzymy się obecnie z całkowitym brakiem okrywy śnieżnej, co przy mrozach sięgających -10°C rodzi realne obawy o kondycję rzepaku i jęczmienia ozimego – mówił nam 21 stycznia.

– Szczególnie zagrożony jest jęczmień. Ze względu na walkę z chorobami wirusowymi, rolnicy coraz częściej opóźniają siew nawet o miesiąc. W efekcie rośliny nie zdążyły się w pełni rozwinąć przed nadejściem fali mrozów. Choć spo-

dziewamy się sporych strat, ich dokładną skalę będziemy mogli oszacować dopiero wiosną, na przełomie lutego i marca – dodaje szef samorządu rolniczego.

Początek ostatniego tygodnia stycznia przyniesie w pogodzie chwilowy wzrost temperatury powyżej zera, jednak wkrótce znów ma wrócić mróz, z temperaturą spadającą w nocy nawet poniżej -20 stopni Celsjusza, wynika z prognozy średnioterminowej IMGW. Zima w porównaniu do tych z ostatnich lat jest wyjątkowo sroga.

Z większym spokojem na pola patrzą rolnicy ze wschodniej części kraju, jednak im dalej na zachód od Wisły, tym śniegu mniej albo wcale. Jak takie warunki mogą odbić się na stanie upraw na polskich polach?

FUNDAMENT FIZJOLOGICZNY: CO W ROŚLINIE MUSI PRZEŻYĆ?

W obliczu spadków temperatur do poziomu -18 , -20°C , a lokalnie nawet niższych, rolnicy i sadownicy stają przed kluczowym pytaniem: co decyduje o przetrwaniu roślin? Prof. dr hab. Hazem M. Kalaji ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wskazuje, że kluczem do zrozumienia zimotrwałości nie jest estetyka liści, lecz stan tkanek ukrytych tuż przy ziemi lub pod jej powierzchnią.

– O przeżyciu roślin ozimych nie decyduje wygląd liści, lecz stan tkanek merystematycznych, czyli u zbóż – węzeł krzewienia, u rzepaku – szyjka korzeniowa i stożek wzrostu – wyjaśnia prof. Hazem M. Kalaji.

– Jeżeli te struktury pozostaną żywe, roślina zachowuje potencjał regeneracji wiosną, nawet w przypadku silnego uszkodzenia części nadziemnej.

Odporność poszczególnych gatunków. Jak reagują uprawy?

Reakcja roślin na ekstremalne mrozy jest zróżnicowana i zależy od gatunku oraz stopnia ich zahartowania.

● **Żyto ozime.** Najbardziej mrozoodporne spośród zbóż. Dobrze zahartowane rośliny mogą przetrwać bardzo niskie temperatury, nawet przy ograniczonej okrywie śnieżnej.

● **Pszenica ozima.** Charakteryzuje się średnią do dobrej mrozoodpornością. Dobrze zahartowane odmiany znoszą temperatury zbliżone do -20°C , jednak przy długotrwałym mrozie, bez pokrywy śnieżnej, ryzyko uszkodzeń istotnie wzrasta.

- Pszenżyto ozime. Wykazuje odporność pośrednią, silnie uzależnioną od odmiany oraz warunków jesiennej wegetacji.
- Jęczmień ozimy. Najbardziej wrażliwy spośród zbóż ozimych. Już przy temperaturach -15 do -18°C , przy braku okrywy śnieżnej, mogą występować poważne straty.

RZEPAK OZIMY ZIMĄ 2025/2026 RÓWNIEŻ NIE MA ŁATWO

– Kluczowe znaczenie ma stan szyjki korzeniowej i położenie stożka wzrostu – tłumaczy prof. dr hab. Hazem M. Kalaji. – Dobrze przygotowany rzepak może krótkotrwale znieść bardzo niskie temperatury, jednak długi okres silnego mrozu bez pokrywy śnieżnej znacząco zwiększa ryzyko wymarznienia.

Naukowiec z SGGW dodaje, że szczególnie narażone są rośliny przerośnięte, z grubą szyjką korzeniową i wyniesionym stożkiem wzrostu.

ROLNICY MARTWIĄ SIĘ TAKŻE O UPRAWY WIELOLETNIE

– W fazie głębokiego spoczynku zimowego drzewa i krzewy wykazują względnie wysoką odporność – uspokaja ekspert. – Największe zagrożenie pojawia się po odwilżach, gdy następuje częściowa utrata zahartowania, a następnie gwałtowny powrót silnego mrozu.

– Szczególnie wrażliwe są młode nasadzenia, plantacje zlokalizowane w zastojach mrozowych oraz rośliny przykryte lodową skorupą śnieżną – wskazuje prof. Hazem M. Kalaji.

KATALOG ZAGROZEŃ: JAK MRÓZ NISZCZY ROŚLINĘ?

Silny mróz to nie tylko niska temperatura, ale szereg procesów fizycznych i biologicznych:

- Uszkodzenia merystemów: Martwica węzła krzewienia lub stożka wzrostu oznacza brak możliwości regeneracji wiosną.
- Stres oksydacyjny i odwodnienie: Woda ucieka z komórek do przestrzeni międzykomórkowych, co prowadzi do destrukcji metabolizmu.
- Susza fizjologiczna: To paradoksalna sytuacja, w której roślina zasycha, bo zamrożona gleba nie pozwala jej pobrać wody, mimo że wiatr i słońce nasilają parowanie (transpirację).



FOT. LUCYNA TALASKA-KLUCH

W tym sezonie okresy odwilży przeplatają się z okresami bardzo mroźnymi. To oziminom nie pomaga

- Wysadzanie roślin: Lód wypycha korzenie z ziemi, zrywając delikatne włókna.
- Brak wymiany gazowej: Lód i zbity śnieg mogą odciąć dopływ tlenu, co sprzyja pleśni śnieżnej i zamieraniu roślin.

ROLA ŚNIEGU: IZOLATOR CZY ZAGROŻENIE?

Pokrywa śnieżna o grubości 10–30 cm jest najlepszą polisą ubezpieczeniową dla rolnika. Pełni funkcję izolatora, który stabilizuje temperaturę gleby i chroni węzeł krzewienia. Jednak śnieg bywa zdradliwy: jeśli po odwilży zamieni się w lodową skorupę, ogranicza dopływ tlenu i stwarza idealne warunki dla chorób oraz gryzoni, ostrzega prof. Hazem M. Kalaji.

Wpływ człowieka na pogodę jest żaden, ale na przygotowanie upraw – ogromny. Prof. Kalaji wskazuje na:

- wybór odmian o wysokiej zimotrwałości;
- precyzyjny termin siewu (roślina nie może być przerośnięta);
- unikanie nadmiaru azotu jesienią;
- zatrzymywanie pokrywy śnieżnej i dbałość o strukturę gleby.

Kiedy ocenić straty? Profesor zaleca trzystopniowy proces oceny:

- Etap 1: ocena po ustąpieniu mrozów:
- wykopanie roślin z kilku reprezentatywnych miejsc pola;
- wykonanie przekroju węzła krzewienia lub szyjki korzeniowej. Tkanki ży-

we są jasne i jędrne, natomiast martwe brunatne, wodniste lub miękkie.

Etap 2: test regeneracji

- przeniesienie roślin do dodatniej temperatury;
- obserwacja pojawiania się nowych przyrostów.

Etap 3: ocena polowa

- po ruszeniu wegetacji;
 - analiza obsady i tempa regeneracji;
- Dopiero na tym etapie można podjąć decyzję o pozostawieniu plantacji lub jej likwidacji.

STRATY MOGĄ BYĆ ZNACZĄCE, ZWŁASZCZA W 2 UPRAWACH

O skali zniszczeń nie decyduje wyłącznie rekordowo niska temperatura. Kluczowy jest czas trwania mrozu, obecność śniegu oraz występowanie zdradliwych odwilży.

– Tam, gdzie silny mróz wystąpił bez okrywy śnieżnej, straty mogą być znaczące, zwłaszcza w rzepaku i jęczmieniu ozimym. W regionach, gdzie utrzymała się pokrywa śnieżna, te same temperatury mogły nie spowodować istotnych szkód.

Profesor zwraca uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt zimy, by nie uśpiła czujności:

– Należy również pamiętać, że nawet bardzo mroźna zima nie gwarantuje wyraźnej redukcji populacji szkodników, dlatego ochrona roślin w sezonie wegetacyjnym pozostaje konieczna – zaznacza prof. Hazem M. Kalaji.



W Wylatowie w Kujawsko-Pomorskiem Wiesław Satory uprawia 131 hektarów, z czego 10 dzierżawi. Ma też drugie gospodarstwo - 63 ha w Goczałkowicach w Wielkopolsce



Rodzina pana Wiesława przeniosła się do Wylatowa z Czarniejewa pod Gnieznem. Skończył Szkołę Podstawową w Wylatowie, a następnie liceum w Trzemesznie i Akademię Rolniczą w Poznaniu

Jedną nogą na Kujawach i Pomorzu, drugą w Wielkopolsce. Rolnik uprawia ziemię w obu regionach

Z wizytą na granicy województw. Wiesław Satory rozwija gospodarstwa odziedziczone po rodzicach i teściach

Tekst: **Agnieszka Romanowicz**



Wylatowie w powiecie mogileńskim znajduje się gospodarstwo, które Wiesław Satory przejął po rodzicach.

Wcześniej mieszkali w Czarniejewie pod Gnieznem. - Rodzice sprzedali to gospodarstwo, bo było im za małe (16 hektarów) i miało słabą lokalizację: w centrum miasta, przy kościele. Ciągle trzeba było uważać, np. gonić krowy na łąkę przez miasto albo sprzątać, gdy naśmiecilo się słomą - opowiada rolnik.

Miał niecałe 15 lat, gdy w styczniu 1965 r. poszedł do Szkoły Podstawowej w Wylatowie, a następnie do liceum w Trzemesznie i Akademii Rolniczej w Poznaniu. - Na studiach zainteresowałem się nasiennictwem - wspomina. - Pokazano nam jakąś substancję w torebce, jakby pokruszoną cegłą. Okazało się, że

to nasiona begonii, które kosztowały pół miliona zł.

Tak postawił na produkcję roślin nasiona. - Zacząłem od grochu, potem były: gorczyca, jęczmień, owies, pszenica, rzepak. Teraz już tego nie robię, bo się nie opłaca.

Uprawia pszenicę, kukurydzę i buraki cukrowe. W Wylatowie - 131 hektarów, ale jest też drugie gospodarstwo - 63 ha w Goczałkowicach w gminie Niechanowo w powiecie gnieźnieńskim. - Żona odziedziczyła je po rodzicach, tam mieszkamy - wyjaśnia pan Wiesław.

Jakie są różnice między regionami? - W Mogilnie, jak jest np. suchy rok, to czasami umorzą trzecią ratę podatku, a tam w Niechanowie to nigdy. Może dlatego, że to jest gmina wiejska, biedniejsza. Ale znowu tam nie ma takiego budynku,

do którego by nie prowadziła droga asfaltowa, trzymetrowa, ale jest - podkreśla pan Wiesław.

Droga między jego gospodarstwami mierzy 32 km. - Czasami jeżdżę nią trzy razy dziennie - podkreśla.

Regularnie dogląda ojcowizny i nieustannie ją rozwija. Planuje już kolejny magazyn, pierwszy powstał w 1986 r. - Magazyny były i są potrzebne - mówi. - Mój znajomy spod Gniezna czekał ze sprzedażą pszenicy. Cena szła do góry, wtedy to było 960 zł za tonę. Począł jeszcze, bo liczył na 1000 zł, ale cena spadła do 600 zł. Sąsiedzi się z niego śmiali, ale on sobie nic z tego nie robił, bo magazynował tę pszenicę trzy lata i sprzedał za 1270 zł. I wtedy on się śmiał. U mnie czasami rzepak i pszenica dwa lata leżały. Teraz moja pszenica też czeka na lepsze czasy.



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Dom po rodzicach w Wylatowie wygląda jak nowy. Dwa lata temu przeszedł kapitalny remont. - Jeśli tu jest więcej pracy niż w Goczałkowie, przenosimy się z żoną do Wylatowa - mówi rolnik. - Przyjeżdża też nasza córka. Wszyscy mają wygodne pokoje



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

W obu gospodarstwach pan Wiesław uprawia kukurydzę, pszenicę i buraki cukrowe. - Ostatnio w Wylatowie mieliśmy średni plon 67 ton z hektara buraków cukrowych, a w Goczałkowie 81 ton - porównuje



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Pierwszym kombajnem w rodzinie Satorych była Vistula. - Pojechaliśmy po niego z tatą aż pod Opole. Gdy urzędnicy z Mogilna go zobaczyli, dziwili się, że jest nasz a nie SKR czy PGR



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

- Warto mieć magazyn. Znajomy czekał ze sprzedażą pszenicy. Cena szła do góry, wtedy to było 960 zł za tonę. Liczył na 1000 zł, ale cena spadła do 600 zł. Trzymał pszenicę 3 lata i sprzedał za 1270 zł



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Wiesław Satory ciągle inwestuje w maszyny. Ostatnio kupił opryskiwacz 28-metrowy - 4,2 tys. litrów. Jego pasją jest elektronika. - Chętnie naprawię mikrofalówkę, lodówkę, szlifierkę, wiertarkę... - wylicza pan Wiesław



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Pierwszy magazyn powstał w 1986 r. - I wtedy były takie sytuacje, że opłacało się przetrzymać zboże nawet trzy lata, żeby sprzedać je po korzystniejszej cenie - podkreśla Wiesław Satory i planuje budowę kolejnego magazynu

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie



strefabiznesu.pl

B